PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kuriera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— Zapowiedziane na dzień wczorajszy, jako konkluzja tygodniowego odpustu Bożego Ciała, procesje po ulicach miasta z kościołów: św. Trójcy (po-trynitarskiego) i Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickiego), z powodu niepogody, odbyły się wewnątrz świątyń.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godz. 7-ej zrana, przed ołtarzem Matki Boskiej różańcowej, odprawioną będzie wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro o godz. 9-ej zrana odprawioną zostanie wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Marji Panny.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczynają się solenne nabożeństwa odpustowe w kościołach św. Jacka (po-dominikańskim) na pamiątkę poświęcenia tegoż i N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze ku czci św. Antoniego Padewskiego, którego uroczystość przypadała w dniu 13-ym b. m.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Według informacyj, otrzymanych przez nas z Wiednia, Rosja dała świeżo do poznania, że w sprawie bułgarskiej nie ma nic nowego do powiedzenia. Rosja wyłożyła w swoim czasie swoje zapatrywania i poleciła kandydata na tron bułgarski. Gdy zapatrywaniom tym nie stało się zadosyć, a proponowany kandydat, książę Mingrelji, nie został przyjętym, to nie jest winą Rosji, że sprawa bułgarska utknęła. Jeżeli które mocarstw, a zwłaszcza Austrja, pragnie załatwienia tej sprawy, to na nią kolej rozwinąć swoje zapatrywania i zaproponować kandydata lub kandydatów a Rosja, po nieprzyjęciu jej propozycyj, może tylko czekać. Takiem być ma obecne stanowisko dyplomatyczne Rosji w tej sprawie.

Tymczasem żadne państwo, a najmniej Austrja, nie chce brać inicjatywy; ta ostatnia zwłaszcza nie chciałaby się narazić na odrzucenie jej ewentualnych propozycyj. Jest to więc błędne koło, z którego napróżno pragnie wyjść Turcja, upadająca pod ciężarem kosztów trzymania wielkich korpusów wojska na granicach Bułgarji, Rumelji, tudzież w Macedonji. W tem położeniu rejencja i rząd bułgarski mają stanowczy zamiar wypadków nie przyśpieszać. Jeżeli jednak lud, wojsko i sobranje zechcą samodzielnie wystąpić, rejencja będzie zmuszoną poddać się woli narodu i zakomunikować ją mocarstwom. Pod tym tylko warunkiem zdoła ona utrzymać pokój na zewnątrz. Jeżeli zatem w ten sposób wypadki się obrócą — a do tego dąży bułgarskie stronnictwo czynu — natenczas mocarstwa wobec pozytywnych faktów będą musiały wystąpić ze swej nieubłaganej rezerwy, i w takim razie może się w lecie otworzyć polityczna kampanja dyplomatyczna, której rezultatu nikt przewidzieć nie zdoła. Rezultat ten zresztą zależeć będzie w znacznej części od przebiegu spraw w samejże Bułgarji i jej sytuacji wewnętrznej.

Inaczej te rzeczy widzi *Koelnische Zeitung*. Wedle zapewnień korespondenta jej londyńskiego, Rosja postawiła wniosek, aby mocarstwa zaproponowały, a sułtan zamianował jedynego rejenta w miejsce obecnej trójcy. Ów przyszły rejent, z profilu wielce zbliżony do prawdziwego księcia, utworzyłby nowy gabinet, wyobrażający wszystkie stronnictwa krajowe, i przeprowadziłby wybory do nowego wielkiego sobranja, które obdarowałoby nareszcie Bułgarję księciem. Według zapewnień *Koelnische Ztg.*, mocarstwa okazują skłonność do poparcia tej idei, tylko może bułgarowie odmówią posłuszeństwa, dopóki nie osiągną pewnych rękojmi co do osoby przyszłego kandydata na tron księstwa.

Politische Correspondenz podaje z Londynu następujące uwagi o tym traktacie:

„W ministerjum spraw zagranicznych wywołało pewne zdziwienie, że przeciw konwencji angielsko-tureckiej o Egipt, nietylko Rosja, ale i Francja tak stanowczo protestuje. Żeby gabinet petersburski przyjął i uznał konwencję bez zastrzeżeń, nie robiono sobie nadziei, oczekiwano natomiast uznania Francji prawie niezawodnego. Lord Salisbury odbył z posłem francuskim, p. Waddingtonem, kilka konferencyj w tej sprawie, a z porozumiewań tych wyniósł przekonanie, że gabinet francuski nie będzie miał istotnych pobudek do zarzutów przeciw konwencji; tymczasem właśnie, ulegając wpływowi ze strony Rosji, z którą Francja od przyjścia do steru gabinetu p. Rouviera weszła w ściślejsze porozumienie, gabinet przyłączył się do protestów Rosji. Lord Salisbury przywiązuje wielkie znaczenie do uznania, którego inne mocarstwa konwencji nie odmówią, a w kołach półurzędowych twierdzą, że prezes gabinetu angielskiego, ażeby to uznanie mocarstwa uzyskać, skłonnym jest do uczynienia niektórych ustępstw.

Jak już wiadomo, opozycja przeciw konwencji zwraca się głównie przeciw temu artykułowi, który nadaje prawo Anglji do ponownego obsadzenia Egiptu, w razie nowego wybuchu zaburzeń nad Nilem. Lord Salisbury szuka zatem środka, który pozwoliłby wykreślić ten artykuł z konwencji, a który zarazem pozostawiałby Anglji wolność działania w razie, gdyby Egipt narażony został znowu na skutki anarchji wewnętrznej albo wtargnięcie hord z Sudanu, kłopotom zaś tym nie był w stanie sam podołać.”

Opór rosyjsko-francuski przeciw umowie wywołał opóźnienie zatwierdzenia jej przez sułtana. Sprzeczne nadchodzą dotąd informacje co do gotowości gabinetu St. James do ustępstw. *Politische Correspondenz*, która w tej, jak w tylu innych sprawach, najdokładniej bywa powiadomioną, zapisuje na jednej karcie dziennika dwie wręcz sobie przeciwne informacje. Wedle jednej, w dniu 6-ym b. m. wielki wezyr zawezwał bawiących na świeżem powietrzu w Terapji przedstawicieli angielskich Whitea i Drummonda Wolfa, aby raczyli niezwłocznie przybyć do ministerjum. Gentlemeni angielscy stawili się w oznaczonej godzinie. Wielki wezyr oznajmił im, że sułtan domaga się pewnych zmian w umowie; White i Wolff przyjęli propozycje tureckie *ad referendum* i zatelegrafowali osnowę ich lordowi Salisbury. Odpowiedź nadeszła pomyślna dla Turcji, o czem pp. White i Wolff uwiadomili Kiamila baszę w dniu 9-ym b. m. Odtąd spodziewano się lada chwila ratyfikacji sułtańskiej—dotąd wszakże napróżno...

Taż sama *Pol. Corr.* pozwala się informować wręcz przeciwnie z innego źródła. Czy mętna, czy jasna płynie zeń fala wieści, niepodobna stwierdzić. Wedle tego źródła, gabinet angielski dotąd żadnych nie poczynił ustępstw na rzecz sułtana, a conajmniej nie odstąpił od artykułu, przyznającego Anglji prawo wkroczenia do Egiptu w razie wybuchu zamieszek wewnętrznych.

Trochę cierpliwości — a prawda wyjdzie, jak oliwa, na wierzch... *Br. Z.*

Alzacka „zbrodnia stanu”.

II.

Lipsk 14-go czerwca.

Sprawa alzackich członków ligi patrjotycznej potrwa zapewne do soboty, jakkolwiek bowiem z 8-iu podsądnymi i 5-iu świadkami możnaby się prędzej załatwić, lecz sąd traktuje rzecz nader drobiazgowo,

Dumas (syn) i nasza scena.

(Dokończenie.)

Zarzuci mi ktoś, że przecie przed Dumasem synem te wszystkie fakta były na porządku dziennym we Francji, że wpływ jego przeceniam. Odpowiadam na to, że fakta były, że ferment rozkładowy nie zależy bezwzględnie od tego lub owego pisarza, ale występek uchylał zawsze głowę przed opinją, szukał pomroku i cienia — gdy dziś, z teorją Dumasa w ręku, jawnie cnocie i przekonaniom publicznego sumienia urąga. Kto nie wierzy, tego odsyłam do statystyki kryminalnej z ostatnich lat kilkunastu we Francji. Sprawy o mężobójstwo i zabicie żony stały się tam chlebem powszednim; tak samo, jak oblewanie witryolejem płochych kochanków lub niewiernych kochanek. Nie czytałem ani jednej obrony w *Gazette des tribunaux* lub *Justice*, w którejby się obrońca nie powoływał przed przysięgłymi na Dumasa syna. Wzrusza przysięgłych, rozczula i wyprasza dla swoich interesujących klientów najczęściej uniewinnienie, a zawsze prawie okoliczności łagodzące. Dumas syn wali w głowy tych poczciwych filistrów przysięgłych, jak taranem. Wszakże to sława Francji, akademik, nieśmiertelny mistrz sztuki dramatycznej!...

„Francillon” nie liczy roku życia na scenie, a już dwukrotnie służyła za temat obrony. Prawda za to, że w sprawie hr. Melun, który strzelił do żony a zabił jej dziadka, obie strony walczyły Dumasem, dołączając i „Fernandę” Sardou w dodatku — tak, że pozostawało już tylko sądowi rozstrzygnięcie sporu literackiego: kto lepszy? Sardou czy Dumas? i kiedy Dumas prawdę mówi — w „Cudzoziemce” czy we „Francillon”?

Wreszcie, aby już raz skończyć ze złym wpływem nie teatru nawet, ale nędznej książki, przytoczę wypadek, który się przydarzył w Paryżu przed niespełna dwoma laty. Kilkunastu wyrostków, z których najstarszy liczył lat 19 zaledwie, związało się w bandę złodziejską; od kradzieży przeszli do rozbojów, od rozboju, do mordów. Stawieni przed sądem ze swoimi dowódcami Abadie i Gilles'em, objaśniali wszyscy jednozgodnie, że oni postępowali tylko wzorem Rocambolle'a, sławnego bohatera powieści Ponson du Terraille'a, którą wszyscy czytali i która ich połączyła. Według tej powieści, ułożyli statuty swojej szajki, którą nazwali „Stowarzyszeniem dzieci z Belleville”. Miłe te chłopaczki popełniły tylko trzysta kilkadziesiąt kradzieży i rozbojów oraz trzy morderstwa; a Abadie w więzieniu tak się już dobrze wyrobił na literackich wzorach, że pisał pamiętnik bandy w formie powieści, po który nawet zgłaszali się wydawcy paryscy i byliby go na pewno drukowali, gdyby go przecie przezorny prokurator nie skonfiskował. Z powodów małoletności Gilles i Abadie uniknęli gilotyny; wysłano ich z resztą współwinnych do ciężkich robót w Nowej Kaledonji. Ciekawych szczegółów tej sprawy odsyłam do wszystkich gazet francuskich mniej więcej z grudnia r. 1885-go, bo cała prasa francuska się tym procesem zajmowała. Niechże tam przeczytają i mowę prokuratora, w której piętnuje właściwem mianem hańbę większej części literatury swojego kraju. Nawiasem tylko pozwolę sobie przypomnieć, że i w Cesarstwie w kilku miejscach, w których Charków dobrze pamiętam, pojawiły się takież same przestępstwa małoletnich, tą samą książką przez małoletnich zbrodniarzy legitymowane.

A przecież nikt nie zaprzeczy, że teatr szerzej oddziaływa niż książka, że czytam tylko to co chcę, że kupienie czy pożyczenie książki jest aktem mojej dobrej woli; gdy, idąc do teatru, ja nie wiem, co w nim zobaczę; pociągnęła mnie do niego chęć szukania rozrywki, towarzystwa lub nowych wrażeń; jestem zupełnie na łasce autora, któremu powierzam mój umysł, dość leniwy, po spóźnionym w Paryżu obiedzie do myślenia, ale za to skłonny do przyjęcia wrażeń, zabawy — a nawet nauki, byle w przyjemnej podanej formie. Dajmy na to, że trafiłem na sztukę nieprzyzwoitą, nawet sprośną. Jaki skutek to na mnie wywrze, jeśli jestem przeciętnym mieszczaninem paryskim? Pośmieję się trochę, jeśli rzecz wesoła, skrzywię, jeśli nonsens zbyt wielki, a sprosność mnie nie zgorszy, jeślim człowiekiem dojrzałym, conajwyżej zaekscytować może czyjeś nerwy. Skutki dla mnie wynikną ztąd żadne, imagina-

nadając jej z widoczną tendencją polityczną, niezwykle doniosłe znaczenie.

Cechę taką nosi też i samo szczegółowe badanie, dziś właśnie rozpoczęte.

W sprawozdaniu naszem nie pójdziemy jednakże za biegiem rozprawy sądowej, ponieważ forma ta rozszerzyłaby nadmiernie ramy listu bez koniecznej potrzeby, wszystkie bowiem zeznania, dziś podawane, są całkiem do siebie podobne.

Wyjąwszy drobne okoliczności, jak wysokość płaconej składki, warunki wśród których ten lub ów przystąpił do ligi, tekst jakiegoś artykułu lub wiersza, znalezionego podczas rewizji itp. szczegóły, które mają znaczenie tylko dla sędziego przy wymiarze kary, zresztą co do głównej treści oskarżenia odpowiedzi są prawie identyczne.

Jak już wczoraj zaznaczono ogólnikowo, utrzymują oskarżeni, że ligę uważali za stowarzyszenie o celach wysoce humanitarnych, a co do strony politycznej, nie przypisywali jej charakteru zaczepnego. O ile w statutach lub odezwach jest mowa o wojnie, to tylko obronnej, i tę wszelako uznają za niepożądaną ostateczność. Wierzyli natomiast w odzyskanie Alzacji drogą pokoju, przez dobrowolny układ międzynarodowy.

Charakterystyczne jest odczytane przy rozprawie zeznanie Köchlina w śledztwie wstępnem, gdzie powiedział, iż po śmierci Wilhelma i Bismarka, Niemcy będą przez ich politykę tak zreorganizowane finansowo, iż same chętnie odprzedadzą Francji Alzację i Lotaryngję za pieniądze.

Podnoszą też oskarżeni, że nie taili swego należenia do ligi, ponieważ nie widzieli w tem nic karygodnego.

Przeczą całkiem lub częściowo tylko dwaj: Freund i Reybel, którzy zdają się być najmniej inteligentnymi w tem gronie i rzeczywiście najmniej wiedzą, tak, że prawdopodobnie te dwie osoby przy końcu sprawy zapewne odpadną z grupy skazanych.

A teraz, pozostawiając na razie sąd wraz z jego drobiazgowem badaniem w spokoju, zaobserwujmy zewnętrzny wygląd posiedzenia, któryśmy wczoraj z pośpiechu pominęli.

Dwurzędowa ława oskarżonych jest prawie cała zapełniona. W pierwszym rzędzie zasiedli: Köchlin, Blech, Schiffmacher, Trapp; w drugim: Jordan, Rezbel, Freund i Humbert. Przed nimi w dwóch rzędach również obrońcy.

Miejsca przeznaczone dla przysięgłych oddano do użytku sprawozdawców dziennikarskich; tych jednakże jest tak dużo, że musiano jeszcze po kątach stawiać dla nich stoły.

Publiczności w sali pełno. Słuchacze z zajęciem śledzą bieg sprawy, a z większem jeszcze obserwują osoby „zbrodniarzy”. Chwilami, zwłaszcza przy czytaniu dzienników, powstaje śmiech i gwar, wywołany jakimś przesadnie szowinistycznym wybrykiem autora.

Dodatnie wrażenie w tem wstrętnem widowisku robi chyba to jedno, że w sali nie ma żadnej straży zbrojnej. Oskarżonych, przynajmniej napozór, nikt nie pilnuje.

W czasie przerw dozwolono krewnym odwiedzać ich, zkąd powstała dziś wyborna scena. Gdy sąd wyszedł na śniadanie, przyjaciele oskarżonych z iście francuskim temperamentem urządzili farsę. Cały legjon krewnych, w ich liczbie sporo dam, otoczył podsądnych, przynosząc im „pożywienie”, i zastawiono na pulpitach ławy oskarżonych i przyległych stołach wspaniałe śniadanie, naturalnie z szampanem. A było przytem, jak mówią oburzeni niemcy, *so laut und lustig*, że pod koniec uczty przywołano prezydującego, który głosem drżącym ze zgrozy zaprotestował przeciw zamianie przybytku sądowego na salę restauracyjną i wydał rozporządzenie, aby na przyszłość podczas przerwy podsądni zostawali w więzieniu.

— *Eine Fetirung der Gefangenen habe ich nicht beabsichtigt als ich ihnen die Erlaubniss ertheilte, ihre Angehörigen zu sprechen* —wołał oburzony p. Drenkmann.

Wogóle podsądni, z wyjątkiem ponuro milczącego Humberta, który zdaje się być zirytowanym tą awanturą, nie okazują wielkiego zmartwienia. Twarze wszystkie sympatyczne.

Prawie wszyscy robią wrażenie ludzi wykształconych i dobrze sytuowanych. Köchlin i Blech są to miljonerzy, których i zewnętrzne maniery zdradzają ludzi dobrego towarzystwa. Blech np. w zeznaniu swem opowiada sam, że był osobistym przyjacielem Gambetty, którego czcił jak żadnego więcej człowieka na ziemi. Dlatego ofiarował był swego czasu 30,000 fr. na założenie dziennika *Républ. fr.*, 10,000 fr. na *Petite Républ. fr.*, a później znów 10,000 fr. na pomnik Gambetty.

Ci dwaj panowie są najwięcej „interesującymi” w grupie oskarżonych.

Köchlin, przystojny, o pogodnej, nieco jowialnej twarzy, z pełną brodą blond, czołem wysokiem, objawia zupełny spokój, chwilami nawet dobry humor. Blech, wielki przemysłowiec, który zatrudnia 15,000 robotników, ma rysy energiczne; postać to wyniosła, w czarnym, eleganckim surducie, wzrok inteligentny objawia się ruchliwie z za binokli. Jest to najwydatniejszy człowiek wśród podsądnych.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* dowiaduje się, iż wniesiony przez p. ministra oświaty do rady państwa projekt reformy szkół realnych i utworzenia szkół przemysłowych otrzyma wkrótce sankcję w myśl projektodawców. Większość członków rady państwa była wprawdzie przeciw projektowi, lecz sankcję otrzymała opinja mniejszości. Projekt tymczasowo został zwrócony p. ministrowi oświaty dla zaprowadzenia pewnych zmian.

= Ogłoszona w *Praw. wiest.* instrukcja o użyciu marek stemplowych i papieru stemplowego prostego oraz aktowego zawiera następujące ważniejsze punkty: 1) papier stemplowy prosty w cenie 60 kop., sprzedawany być powinien po 80 kop. za arkusz, o czem na każdym arkuszu winna być zrobiona notatka, opatrzona pieczęcią izb skarbowych i podpisem urzędnika; 2) przy naklejaniu marek winny być używane marki cen dawniejszych (po 60, 15, 10 i 5 kop.) w takiej ilości, aby suma ich wynosiła cenę obecną stempla; 3) dla nowo ustanowionej opłaty stemplowej używane być mają dawne marki 15 kop.; 4) komory celne, wydające ogłoszenia, wydrukowane na papierze stemplowym ceny 60 kop., winny pobierać dodatkowo marek na sumę 20 kop. od każdego arkusza. Przytem *Praw. wiest.* pomieszcza sprostowanie, iż cena 1-go gatunku papieru aktowego wynosi 1 rs. 25 kop., nie zaś 1 rs. 65 kop., jak w skutek omyłki wydrukowano w Zbiorze praw.

= *Russk. kurj.* zaznacza, iż rezultaty nowego prawa o cudzoziemcach zaczynają być coraz widoczniejszemi. Tak np. gazeta powiada, iż do Moskwy przybywają obecnie niemcy z kraju zachodniego, przeważnie z Królestwa Polskiego, z zamiarem osiedlenia się tamże. Według słów owych wychodźców, stanowią oni dopiero straż przednią, po za którą podążą liczniejsze zastępy emigrantów z zachodu.

= Z dobrego źródła, jak zapewnia *Gazeta handlowa*, otrzymano wiadomość, iż pp. Herbstowi, Sonnerowi i Neumanowi w Łodzi, pozwolono pozostać na zajmowanych z wyboru urzędach.

= *Birż. wied.* dowiadują się, iż subskrypcja na 5% akcje kolei dąbrowskiej otwartą zostanie albo w pierwszej połowie lipca, albo też w końcu tego miesiąca, zaraz po ukończeniu konwersji listów zastawnych Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego. Cena subskrypcyjna akcyj nie jest jeszcze określona przez syndykat.

= Według danych urzędowych, kolej wiedeńska w ciągu r. z. otrzymała dochodu: z przewozu osób 1,610,861 rs. 49 kop.; z przewozu towarów 6,801,349 rs. 44 kop., i z różnych pozycyj 764,162 rs. 42½ kop. czyli razem 9,176,373 rs. 65½ kop.; wydatki zaś czyniły: utrzymanie zarządu ogólnego 422,483 rs. 36½ kop.; zarządu kolei (dyrekcji z wydziałami) 643,008 rs. 80 kop.; drogi i budowli 1,249,880 rs. 79 kop.; ruchu 877,687 rs. 98 kop., i siły pociągowej 1,736,705 rs. 92½ kop. czyli razem 4,929,766 rs. 86 kop., dochody więc przewyższyły wydatki o rs. 4,246,606 kop. 79. Potrąciwszy z sumy tej: dzierżawę rządową 250,000 rs., fundusz na spłatę kuponów i umorzenie obligacyj 1,952,545 rs. 38 kop., fundusz na potrącenie ½% od kapitału akcyjnego i kosztu budowy linij bocznych 81,487 rs., i tantjemy dla dyrektorów 31,751 rs. 49 kop. czyli razem, po potrąceniu powyżej wymienionych zobowiązań, 1,994,325 rs. 90½ kop., pozostaje dla Towarzystwa czystego zysku, na dywidendę akcjonarjuszom, na fundusz nadzwyczajny, rezerwowy i gratyfikację dla urzędników i służby 1,930,822 rs. 92½ kop.

= Pan prezydent miasta polecił inżenierom miejskim oraz budowniczym ułożyć możliwie najdokładniejszy kosztorys robót miejskich, jakie w 1888-ym r. niezbędnie muszą być wykonane. Dotyczy to głównie nowych bruków, lub naprawy starych, oraz nowych budowli lub reparacji zniszczonych. Projekt powyższych robót ma być gotowym na 6-ty sierpnia.

= Podwyższenie cła od węgla zagranicznego z 0·55 do 1·5 kop. w złocie od puda oddziałało i na tutejszych dostawców na potrzeby miejskie. Jeden z nich, mający dostarczyć dla maszyn wodociągowych około 200,000 pudów węgla górnoszląskiego w przeciągu bieżącego roku, zaskoczony podwyżką, wniósł prośbę do władz miejskich o pozwolenie dostawy węgla z kopalni krajowych. Zarząd miasta nie odmówi zapewne tej prośbie, rozumie się wówczas tylko, gdy węgiel dostarczany dorówna dobrocią węglowi, zastrzeżonemu kontraktem.

---

cja ochłodnie na świeżem powietrzu, wrócę do życia realnego. Co najgorszego spotkać mnie mogło—to, żem stracił kilka franków na bilet. Ale jeśli byłem na sztuce Dumasa—tom wyniósł wrażenie, którego zatrzeć nie mogę, jak powiada Sarcey. I myślę, i smutny jestem i powtarzając sobie: „ten Dumas ma jednak wielki talent“, mimowolnie staję na gruncie Stanisława Grandredon i, chcę wołać wraz z nim:

„Tyś komiczny, jam komiczny, myśmy wszyscy komiczni, ale niech mnie djabli wezmą, jeżeli wiem, jak się to skończy z nami, kiedyśmy wszyscy tacy komiczni. Jeżeli nie chcesz słuchać mojej rady, rzuć pieniądz w górę i którą stroną padnie, według tego postępuj; będziesz miał przynajmniej jedną szansę na dwie, że dobrze trafisz. Kiedy nie wiemy, jak postąpić—zdajmy to na los, niech nas prowadzi. Co do mnie, nie jestem pewny od niejakiego czasu, czy ziemia nie kręci się na wywrót i czy wszyscy nie mamy głowy w dół, a nóg w górę. Są chwile, że gdy wracam z klubu—przedewszystkiem w nocy—pytam się sam siebie, pocom tam poszedł; a potem, poco ztamtąd wyszedłem? Dlaczego, zamiast powracać do siebie, wtłoczyć się w mój szlafrok niebieski i między fałszowane dzieła sztuki, nie idę aż do mostu dać nurka w Sekwanie? Tam to naprawdę miałbym głowę na dole, a nogi w powietrzu, ale przynajmniej byłoby to po raz ostatni. Zawszeć to więcej warte, niż, jak ty zaślubić uczciwą dziewczynę, zdradzić ją, doprowadzić do rozpaczy lub do spodlenia. Albo nie mieć innych ideałów w życiu, jak Carillac, i ponieść na złotym półmisku dla łotrzycy swój majątek, honor i nazwisko.

Może mu należy zazdrościć? On jeszcze w coś wierzy, zdaje mu się, że ona się zrehabilituje; zdaje mu się, że ją kocha. Może ja skończę gorzej jeszcze od niego, śmiejmy się mój stary. Niestety! niezadługo nie będziemy mogli śmiać się i płakać zapomnimy. Smutne, smutne.“

To Dumas, to jego etyka, wrażenie i rezultat badań psychologicznych. Słuchajcie go, poczciwi paryżanie, bawcie się nim, podziwiajcie... aż powiecie sami o sobie: myśmy wszyscy komiczni, chodzimy głową na dół, a z nogami w górze, no, dalej, śmiejcie się moi starzy, aż już śmiać się nie będziecie mogli, a płakać zapomnicie i zrobi wam się tak smutno, że pójdziecie się utopić.

Pierwszy zajazd Dumasa syna na nasze sceny datuje się zaledwie od lat dwudziestu. Pisano o nim przedtem w korespondencjach, nazwisko jego było znane więcej z popularności ojca, niż z rozgłosu syna, ale jeszcze pani Modrzejewska nie pozazdrościła sławy pannie Desclée, a „Pojęcia pani Aubray” nie cieszyły się u nas wielkiem powodzeniem. Zła serja zaczyna się dopiero od „Przyjaciela kobiet”, gdy już znakomita artystka osiadła u nas na stałe.

Nie myślę tu się rozwodzić nad repertuarem teatralnym, ani nad wpływami i stosunkami wewnętrznemi teatru. Rozszerzyłoby to zbytecznie rozmiar i zakres niniejszego artykułu. Teatr nasz ma dyrekcję rządową, a więc pewien kierunek oficjalny, skromną subwencję i dochód od publiczności, który główną podstawę jego bytu stanowi. Jak się to tam wszystko kombinuje, trudno tutaj rozbierać, gdy nierzadko wielka ilość przyczyn składa się na drobne skutki. Co jednak nie ulega wątpliwości, to że teatr, żyjący z publiczności, musi się z nią rachować, a na tę publiczność miała wpływ przeważny prasa. Wpływu krytyki teatralnej nie należy przeceniać, nie może ona podeprzeć złej sztuki, albo zabić dobrej. Stronność i koteryjność zdyskredytuje ją też zawsze, prędzej czy później; ale bywały jednak pewne hasła, pod któremi wszyscy stawali dawniej do szeregu, a ta solidarność całej prasy wywierała swój skutek. Dlaczego nie zauważono u nas, że Dumas syn przepływał zawsze przez Niemcy bez żadnego rezultatu, ani na scenie, ani w prasie, ani w literaturze, że ani jedna sztuka jego nie utrzymała się dłużej w niemieckim repertuarze, że żadna z wielkich artystek niemieckich w jego kreacjach nie zasłynęła, że w Anglji cenzura teatralna go zabrania dla względów moralności publicznej i że pierwszym prawdziwym dla niego etapem ku scenom bardziej wschodnim, są niestety, sceny, polskie? W Niemczech grają nowe sztuki Dumasa, nie przeczę, ale opasły bawar, czy sztywny berlińczyk, patrzą na nie, jak na hece kuglarza, wzruszają ramionami, szepcząc do siebie co najwyżej: „Ot, ciekawy naród ci francuzi, lekki i płochy, a takim dumasowskim bohaterom słusznie wyprawiliśmy Sedan”.

Ale myśmy już dawno po Sedanie!...

= Nadzorca policyjny osady Ciechocinek zawiadomił oberpolicmajstra m. Warszawy, iż tutejsi mieszkańcy przyjeżdżają na kurację bez obowiązujących paszportów, składając jedynie książeczki legitymacyjne i usprawiedliwiają się tem, iż Ciechocinek leży w guberni warszawskiej, po której wolno jakoby jeździć bez paszportu. Podobne tłomaczenie nie jest uzasadnione i p. oberpolicmajster polecił komisarzom cyrkułowym powiadomić mieszkańców przez rewirowych, iż, tak do Ciechocinka, jak i do innych miejscowości, chociażby leżących w gubernji warszawskiej, wyjazd bez paszportów lub biletów w połączeniu z książeczkami legitymacyjnemi jest wzbroniony pod zagrożeniem grzywien nakładanych w drodze administracyjnej.

= Doszło do wiadomości p. oberpolicmajstra, iż policjanci niższych stopni pozwalają sobie polubownie załatwiać sprawy, wynikające z ich stosunków z publicznością w razie wynikłej obrazy. Z uwagi, iż obraza osób, pozostających na służbie, nie może być załatwioną polubownie, gdyż w danych wypadkach obraza ta dotyczy władzy rządowej, jak również, iż niewypełnianie prawnych rozporządzeń i sprzeniewierzenie się im zostało zaliczone do przestępstw przeciw porządkowi publicznemu i ulega karze niezależnie od skargi poszkodowanego, p. oberpolicmajster polecił komisarzom cyrkułów i starszemu oficerowi oddziału rezerwowego zawiadomić stopnie policyjnei surowo przestrzegać, aby rewirowi i stójkowi na przyszłość pod żadnym pozorem nie wchodzili w polubowne porozumienia z osobami, które ich obraziły przy spełnianiu obowiązków służbowych.

= W Moskwie w b. r. akademickim, jak donosi *Kraj*, następujący polacy ukończyli kursa uniwersyteckio, na wydziale prawnym: Marjan Hryniewiecki, Karol Pawłowski i Piotr Staszewicz; na wydziale lekarskim: Zdzisław Baraniecki, Dominik Domaszewicz, Juljan Hanuszowicz, Antoni Januszewicz, Leon Landau, Wacław Łazowski, Wincenty Łaski, Michał Leśniewski, Arnold Lewenshon, Salomon Mintz, Benjamin Mintz, Leon Oberfeld, Wincenty Odyniec, Ignacy Rejs, Romuald Rutkowski, Władysław Sawaniewski, Anastazy Syciński, Jan Strzelbicki, Romuald Suffczyński i Onufry Szlachto; wreszcie na wydziale fizyczno-matematycznym: Antoni Brozajtys, Hatlich i Klemens Karos.

= Na mający się odbyć w Wiedniu w r. b. międzynarodowy zjazd hygieniczny i demograficzny wybiera się kilku lekarzy z Królestwa i Cesarstwa.

= Z teatru i muzyki.

* P. Gustaw Fiszer wystąpi jutro z swemi monologami w sali resursy obywatelskiej.

Będzie to jeden z ostatnich wieczorków artysty przed wyjazdem jego na prowincję.

* W miejsce baletu „Brahma", odtańczoną zostanie jutro w teatrze Wielkim „Coppelia".

W roli tytułowej wystąpi panna Zucchi.

Pierwsze przedstawienie „Brahmy" odłożone zostało do środy przyszłego tygodnia, do tego czasu bowiem spodziewanem jest nadejście zamówionych z Petersburga muzykalij, których brak spowodował opóźnienie.

Malarnie teatralne przygotowały do pomienionego baletu kilka nowych dekoracyj.

* Żółkowski odtwarza jutro rolę Czaputkiewicza w „Małżeństwie Apfel" Zalewskiego.

* Od dłuższego czasu niegrane komedje: „O własnej sile" Święcickiego i „Osaczony" Lubowskiego znajdą się w przyszłotygodniowym repertuarze teatru Letniego.

* Na tydzień przyszły zaprojektowane zostały opery: „Gioconda", „Noe", „Trubadur" i „Violetta".

W „Giocondzie" i „Trubadurze" śpiewać będzie panna Angeloni, w „Violecie" zaś da się usłyszeć p. Aramburo, bohaterski tenor włoski, który partją Alfreda rozpocznie szereg gościnnych występów na naszej scenie.

P. Aramburo znajduje się już w Warszawie.

= Ze sztuki.

* Na wystawę Krywulta nadesłali obrazy: St. Kostrzewski „Studjum", K. Miller „Portret", oraz kompozycję historyczną „Św. Jadwiga", M. Ferencowicz „Dumka", Wł. Fechnerówna „Studjum", K. Alchimowicz, „Portret pana L.", oraz W. Koniuszko „Portret pana E."

* P. Stanisław Lentz wykończył większych rozmiarów obraz z motywów klasycznych p. t. „Agrypina".

Obraz ten został umieszczony w salonie Krywulta.

* P. Maurycy Trębacz ukończył cykl portretów kobiecych pastelowych, zatytułowanych „Pięknościami warszawskiemi".

Zbiór ten składa się z dwunastu egzemplarzy i w najbliższą sobotę będzie umieszczony w salonie Krywulta.

= Obrazy z zagranicy.

W dniu wczorajszym mieliśmy sposobność oglądania kolekcji obrazów, nabytych przez p. W. w Berlinie.

Zbiorek ten, złożony z dwudziestu płócien, nie odznacza się niczem wybitnem, a jednak amator zapłacił zań aż 8,000 rs.!

Tymczasem nasi malarze, nawet utalentowani, na nadmierne powodzenie wcale uskarżać się nie mogą...

= Cmentarz karaimów.

Słyszeliśmy, iż grono zamieszkałych w naszem mieście karaimów, krząta się około urządzenia własnego cmentarza w okolicy Nowej Pragi, pierwotny bowiem projekt uznano za nieodpowiedni.

W tych dniach odpowiednie podanie ma być złożone zarządowi miejskiemu.

= Ze stosunków handlowych.

Znowu dwie firmy w dzielnicy nalewkowskiej zawiesiły wypłaty.

Jedna z nich prowadziła handel wyrobami galanteryjnemi, druga łokciowemi.

Niewypłacalność przypisać należy stratom poniesionym przez nieoględne udzielanie kredytu.

Położenie handlowe w tej dzielnicy pogorszyło się w ostatnich czasach z powodu często powtarzającego się protestowania weksli; zamiejscowi bowiem odbiorcy, którzy dotychczas po opłaceniu weksli otrzymywali nowy kredyt, w obawie zamknięcia czynności przez firmy należące do cudzoziemców, nie płacą obecnie swych zobowiązań, lecz zakupy czynią w innem miejscu, pragnąc zyskać na czasie.

Jakkolwiek ruch handlowy i zamówienia na towary zwiększyły się, korzyść jednak osiągają wyłącznie firmy posiadające własne zasoby, albo też korzystające z taniego kredytu.

= Domy dla biedaków.

Inżenier paryski, p. Bocquin, nadesłał na ręce jednego z tutejszych lekarzy plany domów, przeznaczonych dla ubogich rodzin rzemieślniczych i wyrobniczych.

Pomiędzy innemi znajduje się też plan domu przy ulicy Rozbrat, budowany według wskazówek p. Bocquin'a.

Po załatwieniu odpowiednich formalności plany będą umieszczone na wystawie hygienicznej.

= Parostatki.

Rozkład jazdy statkami parowemi na Wiśle, zatwierdzony przez rządową inspekcję żeglugi, jest następujący:

Statki kurjerskie wychodzić będą z Warszawy do Płocka o godzinie 3-ej po południu, do Włocławka o 6-ej rano; do Pułtuska i Płocka o godzinie 9-ej zrana; z Płocka wychodzić będą do Warszawy o godzinie $3^1/_2$ zrana, o 5-ej m. 20 i $8^1/_2$.

Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza tylko w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie $5^1/_2$ zrana; z Sandomierza zaś do Nowo-Aleksandrji w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 7-ej zrana.

= Banicja.

W jednym z domów na Krakowskiem-Przedmieściu zajmuje parterowy lokal pewien awanturniczy obywatel, który zwłaszcza w porze nocnej, zakłóca spokój innych lokatorów.

Ci ostatni, pragnąc uwolnić się od niemiłego sąsiedztwa, udali się do rządcy z żądaniem usunięcia niespokojnego obywatela, grożąc w przeciwnym razie gremialnem opuszczeniem domu.

Skutkiem tego awanturnik otrzymał wyrok... banicji z zastrzeżeniem, iż gdy się doń nie zastosuje, czeka go sprawa sądowa.

= Błogosławieństwo...

W dniu wczorajszym Anna Zawadzka, żona oficjalisty fabrycznego z Nowej Pragi, powiła trojaczki, a w roku zeszłym taż sama Zawadzka obdarzyła męża trojaczkami, z których dwóch chłopców pozostaje przy życiu.

Obecnie, dzieci wszystkie płci żeńskiej są zdrowe, lecz matce ich grozi poważne niebezpieczeństwo.

= Fatalna dzielnica.

Na taką nazwę zasługuje pewna przestrzeń Krakowskiego-Przedmieścia, licząca zaledwie dziewięć kamienic, a posiadająca aż cztery sklepy „ozdobione"

Lekkimi i płochymi nam być nie wolno, a jeszcze mniej zwątpić o prawach moralnych i sprawiedliwości etycznej. Nie dla nas filozofja pesymizmu, nie dla nas też zwątpienie i niewiara w szlachetność natury ludzkiej, w wyższe cele uspołecznienia. Ślepy tylko lub półgłówek mógłby twierdzić, że stanowimy wyjątek wśród innych narodów: że u nas i wiarołomstw nie ma i deprawacji mieszczańskiej, żeśmy bez winy i zmazy. Ale przez Boga! gdzież jest potwarca, któryby śmiał bezczelnie pluć nam w oczy obelgą, że ludzie Dumasa syna mają coś wspólnego z nami? Wyrośli oni na kosmopolitycznym bruku Paryża, kończą na ławach sądów karnych; w piersiach mają tylko żądzę, chuć we krwi, a na usprawiedliwienie swojej infamji... temperament.

Zejdę aż do naszego błota: proszę porównać naszą statystykę kryminalną z francuską a nawet angielską. Jaki tu stosunek spraw o wiarołomstwo, ile spraw o mężobójstwo i w jak specjalnych, wyjątkowych warunkach? Czy my mamy faktycznie jakiś półświatek, gdzie są *niby-małżeństwa* rdzennej ludności krajowej, jak odmienny charakter nawet prostytucji? Mieliśmy czasy, kiedy zepsucie szło u nas z góry; zaczęło się od Sasów, a czem się skończyło?!.. I byliśmy też...

...pawiem narodów i papugą;

czy tem pozostać mamy? Co nam przyniesie Dumas syn: brudy na scenie, ujęte w wykwintną formę literacką. Te brudy nie są naszemi, po cóż nas zarażać mają?

Powiadacie, że mamy własne—dajmy na to! Jeżeli nie chcecie być zdania Sarcey'a, że nie sprasza się publiczności, aby ją detalicznie obznajamiać ze skutkami pewnych lekarstw, niechże się znajdą talenta, które nasze wrzody zechcą rozpatrywać i opowiadać na scenie. Jak się tam krytyka wobec nich zachowa—nie wiem z powodów, które już wyłuszczyłem na wstępie tego artykułu; ale kto naszej scenie w polskiej prasie zaleca i toleruje Dumasa syna, tego ja już doprawdy zrozumieć i wytłómaczyć nie mogę.

Że czytają Zolę, że go przekładają, to jeszcze można pojąć. Ten pisarz zna swoje społeczeństwo; jest wstrętny czasem, obrzydliwy w swoich scenach naturalistycznych, ale ma też dużo prawdy i — twierdzę stanowczo, choćby mnie ktoś o paradoks oskarżył, że często wywołuje wrażenie moralne, a nawet w takim „Pot-Bouille" spotykam scenę księdza u stóp krzyża, którą śmiało do natchnień poetycznych autora zaliczyć mogę. Czy w Dumasie jest nieśmiertelna prawda serca ludzkiego, czy jest ideał wyższy, horyzont jaśniejszy? Nie! wszędzie jedno i to samo: błoto, brud.

Pozwolę sobie sparafrazować Woltera: gdyby nie było ideałów, mybyśmy je sobie musieli stworzyć, a jak wyraz „ideał" rozumiem w najszerszem słowa znaczeniu, tak i pracę wytwórczą na własnym tylko gruncie pojmuję. Radzimy o budowie nowego gmachu, zdania się ścierają; spierajmy się, dyskutujmy. Jedni chcą nowych podstaw, drudzy z miłością patrzą na dawne fundamenta, aleć grunt bądźcobądź pozostaje. Rośnie na nim brzydkie zielsko, chwast i kąkol... wypielajmy je. Mówmy o nim, jeśli chcecie koniecznie, ale dlaczego go wzmacniać importowanym nawozem.

Przyjmuję na chwilę stanowisko jaknajbardziej eklektyczne; niczyich zasad nie dotykam, ale pytam wszystkich ludzi bezstronnych: czy wolno nam przyjąć etykę Dumasa? czy to co jest najniemoralniejszem według Sarcey'a we Francji, nie jest dla nas najszkodliwszem? Drażnić ludzi—nie jest zadaniem sztuki; nie! to wprost temu zadaniu przeciwne; ale przynosić zwątpienie smutnym, rozpacz strapionym, niewiarę nadziejnym — to więcej niż zbrodnia. Jeżeli krytyk polski chce utrzymać wpływ swój na publiczność, jeśli swoich obowiązków obywatelskich nie zapomniał, nie wolno mu bronić widowisk, z których się wynosi wrażenie Stanisława Grandredon.

Nam mówią już inni jak Dumas, żeśmy wszyscy komiczni, ale my odpowiadamy: nieprawda, myśmy biedni, schorzali, wycieńczeni, szukający dróg nowych; może tragiczni, ale komicznymi nie jesteśmy.

Na cnotę wyjątkową pozować nie chcemy, ale bronimy naszych ognisk rodzinnych z energją i siłą dobrej sprawy. Ziemia dla nas na wspak nie idzie; chcieliśmy ją poruszyć z posad po wielkim kataklizmie, bezsilni dzisiaj, grudkami ją znosimy na własne grzędy. Wiemy, że nie idziemy głową na dół a nogami w górę — bo musimy podnosić głowy by iść naprzód i patrzyć prosto w naszą gwiazdę przewodnią; nie chcemy się utopić, bo pragniemy żyć. Może nam trudno śmiać się, ale jak nie popadliśmy w pesymizm tak i płakać nie zapomnimy; a jeźli nam smutno — to smutek nasz jest szlachetny; a twój jest—nędzny, Stanisławie Grandredon, czy schowany za nim Dumasie. I oto dlaczego zawsze wstrętny i obcy społeczeństwu naszemu powinieneś pozostać. *)

Kazimierz Zalewski.

*) Artykuł powyższy zamieszczony był w feljetonach nrów: 144*b*, 145*b*, 150*b*, 164*b* i 165*b* naszego pisma.

plakatami o licytacji, spowodowanej upadłością właścicieli.

To już prawie—fatalność...

= Tak zwany „sok malinowy".

W wielu miejscach skonfiskowała onegdaj komisja sanitarna butelki z syropem farbowanym, podejrzanego wyrobu, który sprzedawano jako sok malinowy przy wodzie sodowej.

Zdaje się, że malwersację podobną dałoby się wyśledzić i przy innych t. zw. „sokach owocowych".

= Niespodziany zwrot.

W dniu wczorajszym p. D., zamieszkały pod nrem 26-ym na Pradze, otrzymał przez posłańca szkatułkę oszytą w płótno i opieczętowaną.

Pan D. dopiero po odejściu posłańca przekonał się o zawartości szkatułki.

Znajdowały się w niej srebra rodzinne, przedstawiające wartość około 800 rs.

Srebra te przed siedmiu laty zostały skradzione matce pana D., właścicielce Uzdowa, podczas przeprowadzki do Warszawy.

Z całego zbioru brakowało jedynie kilku łyżeczek i dwóch pozłacanych nożyków.

Kto był sprawcą kradzieży, a teraz dopełniającym restytucji?—tajemnica!

= Skrucha złodzieja.

P. W., zamieszkały w alei Jerozolimskiej pod nr. 31-ym, w dniu onegdajszym otrzymał przez posłańca list zapieczętowany.

W liście tym z niemałem zadziwieniem p. W. znalazł rs. 50 w papierach bankowych oraz kartkę, napisaną ołówkiem, następującej treści:

„Nieszczęśliwy, który przed dwoma laty w tymże dniu dopuścił się kradzieży, obecnie zwraca cudzą własność i błaga o odpuszczenie winy."

Panu W. rzeczywiście przed dwoma laty zostały skradzione pieniądze na przedstawieniu w ogródku Nowy-Świat.

= Za gościnność.

Przed kilku dniami do Hany Szejnbergowej, zamieszkałej pod nr. 25-ym na Pawiej, zgłosiła się Haja Lewinsohnowa z Wilna, tak przynajmniej wskazywał przedstawiony paszport, z prośbą o gościnność.

Szejnbergowa ulitowawszy się nad podróżną, zwłaszcza gdy ta powołała się na rekomendację wspólnych znajomych, chętnie ją do domu swego przyjęła.

Tymczasem w dniu wczorajszym Szajnbergowa, powróciwszy po kilkogodzinnej nieobecności do mieszkania, znalazła straszny nieład i rozbitą szufladę komody.

Okazał się brak klejnotów, wartujących 1525 rs. Złodziejka z łupem zniknęła bez wieści.

= Kradzieże.

Na Gęsiej pod nrem 19-ym, w mieszkaniu H. Mintzberga, skradziono przez otworzenie drzwi wytrychem 100 rs. w drobnej monecie, oraz rozmaite dokumenta wartościowe.

Na Podwalu przed domem nr 38. o godzinie 3-ej rano, Mikołajowi Korwagowskiemu jakaś kobieta skradła pugilares, zawierający 137 rs., i pomimo natychmiastowej pogoni z łupem umknęła bezkarnie.

Na Mostowej pod nrem 10-ym wyłamano drzwi w mieszkaniu J. Lubkiewicza, któremu skradziono garderobę i kilkadziesiąt rubli w gotówce.

Na Nowiniarskiej pod nrem 14-ym, w porze nocnej, u S. Gepnera spełniono kradzież garderoby i różnych przedmiotów na sumę paruset rubli.

= Krwotok.

W dniu wczorajszym na chodniku Krakowskiego-Przedmieścia przechodzącej pani L., żonie urzędnika, puściła się krew z nosa.

Krwotok był nader silny i uporczywy, skutkiem czego pani L. omdlała.

Na szczęście znalazł się lekarz p. S., który, za pomocą środków naprędce sprowadzonych z najbliższej apteki, upływ krwi wstrzymał, chorą zaś po przyprowadzeniu do zmysłów odwiózł do jej mieszkania.

= Z ukąszenia owadu.

Przed paru tygodniami panna A. C., córka emerytki z Kielc, chwilowo bawiąc w Warszawie, w przejściu przez Pragę, została ukąszoną w prawą rękę przez jakiś owad.

W kilka dni później ręka zaczęła puchnąć i utworzyła się olbrzymia narośl, którą aż chirurg, dr. K., musiał przecinać.

= Rozbiegane konie.

W dniu wczorajszym na placu Trzech krzyży rozbiegały się konie, zaprzężone do beczki strażackiej, z której polewano ulicę.

Rozhukane rumaki nie dały się powstrzymać i w szalonym pędzie rozbiły beczkę, a powożący strażak, Franciszek Gołąbek, spadł na bruk.

Podniesiono go ze złamaną ręką, ciężką raną na głowie i silnem uszkodzeniem w krzyżu.

Gołąbek w stanie bezprzytomnym został odwieziony do szpitala na Smolną.

Konie ze szczątkami beczki przytrzymał posłaniec aż na ulicy Marszałkowskiej.

= Przy pracy.

Dziś rano pod nrem 98-ym na Nowolipkach, przy odnawianiu domu spadł z rusztowania przez własną nieostrożność robotnik Jan Pankowski.

Podniesiono go ze złamaną nogą.

= Na stanowisku.

W dniu wczorajszym Aleksander Tyngorew, listonosz, idąc przez ulicę, upadł i stracił przytomność.

Wieziony do mieszkania pod nr 184-ty na Pragę, w drodze życie zakończył.

= Pożar.

W dniu wczorajszym w fabryce asfaltowej p. Spornego na Solcu, z niewiadomej przyczyny zapalił się asfalt w kotle.

Płomienie ogarnęły stojącą w pobliżu szopę drewnianą.

Miejscowi robotnicy, bez alarmowania straży, ogień stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Kolej nadwiślańska wprowadziła taryfę specjalną na przewóz pełnemi wagonami transportów zbożowych z niektórych stacyj kolei moskiewsko-kurskiej do stacji Mława w kierunku przez Kursk, Kijów i Kowel.

— W niedzielę, d. 19-go b. m., o godz. 10-ej zrana, w tutejszym kościele ewangelicko-reformowanym odbędzie się tegoroczny synod duchownych i świeckich ewangelików reformowanych w Królestwie Polskiem.

— W dniu jutrzejszym posiedzenie członków delegacji rolnej rozpocznie się o godzinie 9-ej rano.

ZE ŚWIATA.

× **Z Galicji.** Uroczystość otwarcia *Collegii novi*, nie schodząca jeszcze ze szpalt dzienników galicyjskich, miała swój efektowny epilog w zebraniu młodzieży, czy t. zw. *komersie*, w sali Towarzystwa strzeleckiego. A nawet to zebranie miało cechę bardziej serdeczną, niż oficjalna parada w samym gmachu i kościele. Było na zebraniu więcej porządku, niż przed gmachem, gdzie nieliczna straż akademicka nie powstrzymała cisnącego się tłumu i pozwalała sali zapełnić się publicznością. Uczucia akademików, dla profesorów żywione, duch, wśród młodzieży panujący, odbił się wyraźniej i silniej na zebraniu towarzyskiem, w którem brali udział profesorowie, rektor i dygnitarze ciał naukowych. Wznoszono liczne toasty, składano ulubionym profesorom objawy uznania, słowem, w kole, dochodzącem 800 osób, bawiono się szczerze i ochoczo. Rektor hr. Tarnowski w przemówieniu swem kreślił program, jaki młodzież przyjąć powinna, a liczna rzesza oklaskiwała swadę mówcy. Toastowano też w ręce prezydenta Szlachtowskiego, co wywołało okrzyki *eljen*. Przewodnictwo komersu spoczywało w rękach profesorów, jak to bywa zwyczajem podobnych zebrań. — Agitacje wyborcze w Krakowie przybierają charakter walk koteryjnych, ożywionych animuszem stron walczących.—Koło literackie lwowskie uchwaliło, iż w lokalu własnym urządza punkt zborny i biuro komitetu dziennikarskiego, na czas pobytu arcyksięcia Rudolfa w Galicji, zarówno dla reprezentantów obcej, jak i własnej prasy. — Znany poeta Karol Brzozowski zatwierdzony został przez radę fundacji skarbbowskiej na posadzie stałego dyrektora zakładu drohowyskiego.

× **W dniu Wniebowzięcia N. Marji Panny,** t. j. 15-ym sierpnia r. b., biskup krakowski Dunajewski ma dopełnić aktu koronacji obrazu Matki Boskiej, znajdującego się w kościele oo. bernardynów w Kalwarji Zebrzydowskiej, pod Krakowem. Z tego powodu przełożony klasztoru oo. bernardynów, o. Eleazar Widzisz, przysłał do naszej redakcji odezwę, zawiadamiającą wiernych o tej uroczystości, a zarazem wzywającą do składek na zakup złotych koron, które mają przyozdobić głowę Matki Bożej i Pana Jezusa.

× **Powódź na Węgrzech.** Telegramy z okolic, dotkniętych powodzią, przynoszą już wiadomości uspakajające. Woda opada, nieznacznie wprawdzie, lecz stale i obawa dalszego szerzenia się zalewu przemija. Niestety jednak, straszny obraz zniszczenia, jaki przedstawia dolina Cisy, pozostaje niezmieniony, a skutki katastrofy na długie lata zapiszą się w pamięci nieszczęśliwych mieszkańców.

× **Kompensata.** „Jakeś wybrnął ze swego kłopotu?"—„Jakiego?"— „No, mówiłeś mi przecież, że ten gałgan X. naciągnął cię na 10,000."— „Ah, o tem mówisz?... Załatwiło się jakoś. Widzisz, dałem mu córkę za żonę i owe 10,000 potrącę z posagu."

— Dziś, jako w czwartym dniu ciągnienia 5-ej klasy 148-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 6,141 wygrał rs. 20,000 u kolektorki Łuczyńskiej w Warszawie, nr. 6,970 rs. 4,000 u kolektora Rothauba w Warszawie, nr. 9,975 rs. 4,000 u kolektorki Rafalskiej w Warszawie, nr. 3,611 rs. 2,000 u kolektora Rajchera w Warszawie, nr. 6,576 rs. 1,000 u kolektora Pachomowa w Warszawie, nr. 7,436 rs. 1,000 u kolektorki Królikowskiej w Warszawie, nr. 9,029 rs. 1,000 u kolektorki Przystańskiej w Warszawie, nr. 11,167 rs. 1,000 u kolektorki Białkowskiej w Kielcach, nr. 19,848 rs. 1,000 Towarzystwo czerwonego krzyża w Warszawie.

Nekrologja.

† Ś. p. Teodor **Witkowski**, właściciel cegielni w Mokotowie, zmarł dnia 13-go czerwca 1887 roku, przeżywszy lat 46. Pozostały syn wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 18-ym czerwca, to jest w sobotę, w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu 19-ym czerwca, to jest w niedzielę o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2068

† Ś. p. Zuzanna z Łepkowskich **Jędrzejowska,** po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona św. sakramentami, dnia 16-go czerwca r. b. życie zakończyła, przeżywszy lat 26. W smutku pozostały mąż, dzieci, rodzice, bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 18-ym czerwca, to jest w sobotę, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, z domu № 35 róg Śliskiej i Twardej, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —2062

† Ś. p. Zuzanna ze Śliwińskich 1-go ślubu Jucewicz, 2-go **Trotschel,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie w wieku lat 47. Pozostały mąż z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 18-ym czerwca, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** rano w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) na Solcu, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż z kościoła o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2060

† Ś. p. Antoni **Rzońca,** b. urzędnik, otatnio emeryt, opatrzony św. sakramentami, dnia 15-go czerwca 1887 r., zakończył życie, przeżywszy lat 63. Pozostały szwagier zaprasza najuprzejmiej kolegów i przyjaciół zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 18-ym czerwca, to jest w sobotę, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **7-ej** wieczorem. —2069—

† Ś. p. Władysław **Grudziński,** opatrzony św. sakramentami, zszedł z tego świata w dniu 16-ym czerwca r. b. w majątku swoim Wylezinku. Pogrążona w ciężkim smutku żona i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Sierzchowach w dniu 19-ym czerwca, to jest w niedzielę, o godzinie **6-ej** po południu, a następnie na pogrzeb w dniu 20-ym b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** rano. —2066—

† Ś.. p. Ludwik **Zieliński,** b. urzędnik w zarządzie oberpolicmajstra, emeryt, kawaler orderu św. Stanisława, przeżywszy lat 72, zmarł dnia 6-go czerwca r. b. we wsi Wrzeczko, w powiecie łowickim, i pochowany na cmentarzu w Domaniewicach. Stroskana żona oraz synowie, córki i zięć zapraszają krewnych, kolegów i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 18-go czerwca, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej. —2059—

† Dnia 19-go czerwca r. b., to jest w niedzielę, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Heleny z Rowickich **Tarnowskiej,** odbędzie się w kościele powązkowskim nabożeństwo żałobne za duszę zmarłej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostały mąż wraz z córką i zięciem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2058—

† W sobotę, to jest dnia 18-go czerwca r. b., odbędzie się o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Juljana **Dobrskiego,** byłego znakomitego tenora opery polskiej, oraz poświęcenie pomnika ku drogiej pamięci jego, na które pozostała w głębokim żalu wdowa wraz z dziećmi zaprasza uprzejmie krewnych i przyjaciół. —2051—

† Dnia 18-go czerwca, to jest w sobotę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Balickiego,** o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Aleksandra, odprawione będzie nabożeństwo żałobne. —2048—

† Dnia 18-go czerwca r. b., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, jako w pierwszą belesną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Łozińskiego,** nauczyciela gimnazjum, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które pozostała żona, córki i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—2031

† W sobotę, t. j. dnia 18-go czerwca, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele powązkowskim, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Gustawa **Rossmana,** na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—2015

† W dniu 18-ym czerwca r. b., to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Jana Stanisława **Pawlik,** na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2064

Z CESARSTWA.

Rus. Kurj. w artykule, zatytułowanym „Z powodu nowego prawa", pisze:

„Najbardziej burzą się obecnie fabrykanci łódzcy i sosnowiccy, którzy nieprawnie nabyli ziemię w Królestwie Polskiem i zatknęli na niej sztandar przemysłu niemieckiego. Takich fabrykantów, którzy zamożność swoją zawdzięczają obejściu prawa rosyjskiego, zastrzegającego nietykalność ziemi miejscowych właścicieli, jest pono więcej, niż połowa. Ztąd też łatwo można sądzić, jak liczną będzie emigracja z kraju, jeżeli nowe prawo zostanie zastosowane do nich w całej rozciągłości"

Według przypuszczenia *Russ. Kurj.*

„kontyngens wyrugowanych w ten sposób niemców przewyższy może znacznie 30,000 osób poddanych rosyjskich, wydalonych w r. 1886-ym z granic Poznańskiego i Szląska."

Nieco dalej cytowana gazeta znów pisze:

„W obecnym czasie największą uwagę poświęcają władze miejscowe dwom centralnym punktom kolonij niemieckich w Królestwie Polskiem, t. j. Łodzi i Sosnowicom, które przedewszystkiem służą za ognisko dla wychodźców niemieckich i stanowią dziś kwestję palącą. Jednocześnie uwaga władz pogranicznych zwróconą jest na ruch na drodze fabrycznej sosnowickiej, przewożącej z Prus do Rosji surowiec żelazny i węgiel dla fabryk niemieckich w Sosnowicach. Ten ostatni środek

wywołany został przez nowe prawo o podwyższeniu cła od węgla i surowca zagranicznego. Nie wiemy, jak będzie stosowane to „prawo celne“ na innych punktach granicy, gdzie znajdują się dobrze zorganizowane komory celne, lecz tutaj, w Sosnowicach, gdzie nie ma należytej kontroli ruchu na kolei fabrycznej, nie dosięgnie on dotąd istotnego znaczenia, dopóki obecny porządek rzeczy, o ile tyczy się on gospodarki niemieckiej w kraju zachodnim, nie ulegnie zmianie w myśl prawa o cudzoziemcach. Nie chcemy być pesymistami, lecz podnosimy tylko fakt, wypływający z dawniejszej działalności nadzoru nad sosnowicką drogą żelazną... Zresztą przyszłość okaże rezultaty „nowych środków.“

Sprawa wprowadzenia do kościoła katolickiego u słowian południowych i zachodnich języka miejscowego, podniesiona i popierana gorliwie przez prasę czeską, znajduje sympatję u *Now. wr.*, wszakże z zastrzeżeniami. Organ p. Suworina widzi w niej znaczne korzyści polityczne dla słowian, lecz — ma też i pewne obawy. Oto *Now. wr.* przewiduje, iż zreformowany w ten sposób katolicyzm słowiański mógłby utorować sobie drogę do tem groźniejszej propagandy.

„Jest jeszcze—mówi gazeta petersburska—strona religijna sprawy, a mianowicie niebezpieczeństwo dla prawosławia. Zastrzegamy się przedewszystkiem, iż z tego jedynie powodu nie myślimy bynajmniej odmawiać jej pożytku politycznego, chociaż wolelibyśmy widzieć u słowian nabożeństwo według obrządku kościoła wschodniego. Kwestja bowiem w tem się mieści, aby katolickie narodowości słowiańskie, przywróciwszy sobie nabożeństwo w języku miejscowym, zachowały tyle stałości i wstrzemięźliwości, aby nie stały się narzędziem w rękach Rzymu w jakimkolwiekbądź względzie. Jeżeli nie uchronią się od tego niebezpieczeństwa, wtedy cały pożytek innowacji pójdzie na marne. Nie należy zapominać, iż Rzym jest przedstawicielem nietylko zasad religijno-katolickich, lecz i całej oświaty zachodniej, obcej dla słowiańszczyzny. Jeżeli niebezpieczeństwo niwelacji z tej strony zostanie szczęśliwie ominięte przez słowian, jeśli przytem dzisiejsze postępy prawosławja u czechów i słoweńców będą trwały nadal, jako dowód swobody sumienia nawet w kraju usłowianizowanego katolicyzmu, to nie znajdziemy wtedy ani słowa zarzutu w tej — spornej wszakże — sprawie. Doświadczenie najlepiej okaże, kto na tem wygra. Dla nas jest rzeczą dziś niewątpliwą, iż Rzym w żadnym razie nie będzie stratnym na zaprowadzeniu nabożeństwa słowiańsko-katolickiego. Słowianie zaś wschodni powinni być na straży.“

W *Nowostiach* w rubryce „Z sądów“ znajdujemy sprawozdanie ze sprawy, sądzonej w petersburskiej izbie sądowej „o obejście prawa, zabraniającego polakom nabywania majątków w kraju północno-zachodnim“. Treść sprawy przedstawia się tak.

„Szlachcianka Stępkowska wystąpiła do sądu okręgowego witebskiego o przyznanie jej 17,000 rs. od szlachcica Kossowa, na zasadzie obligu zastawniczego (*zakładnaja kriepost'*), wystawionego na majątku Kossowa „Janczewo“ w gub. witebskiej. Ze swej strony pozwany wystąpił z akcją wzajemną, wyjaśniając, iż wspomniany oblig zastawniczy wraz z kontraktem dzierżawy, zawartym ze Stępkowską, ukrywa zabroniony ukazem z d. 22 grudnia 1865-go akt kupna majątku przez osobę pochodzenia polskiego. Z tego więc powodu, na zasadzie wzmiankowanego ukazu i przepisów z d. 9-go stycznia 1885-go r., oba akta są nieważne i nie mogą pociągać za sobą dla stron zawierających żadnych skutków prawnych. Na dowód powyższego Kossow powołał się na warunek, zastrzeżony w umowie ze Stępkowską, iż oblig na 30,000 rs. będzie jej wydany dopiero wtedy, „gdy Stępkowska nie uzyska świadectwa na nabycie nieruchomości w kraju zachodnim, a tem samem nie będzie mogła nabyć majątku „Janczewo“. Wobec tego i opierając się na punkcie 10-ym przepisów z d. 9-go stycznia 1885 r., Kossow upraszał, aby sąd odmówił żądaniu Stępkowskiej, uznał oblig i kontrakt (ekspirujący dopiero w r. 1897-m) za nieważne, a sam majątek oddał Kossowowi.“

Sąd okręgowy witebski, rozstrzygający sprawę powyższą w pierwszej instancji, uznając, iż warunki umowy pomiędzy Stępkowską a Kossowem zawierają obejście ukazu z d. 22-go grudnia 1865-go r., postanowił kontrakt dzierżawy unieważnić i majątek „Janczewo“ zwrócić Kossowowi. Jednocześnie wszakże, na zasadzie przepisów z d. 9-go stycznia 1885-go r., gdzie jest mowa o obligach zastawniczych, uznał oblig Kossowa za ważny i zasądził Stępkowskiej akcję cywilną w sumie 17,000 rubli. Od wyroku powyższego obie strony apelowały do izby sądowej petersburskiej, która obecnie w drugiej instancji wyrok sądu okręgowego witebskiego zatwierdziła.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Tutejsze sfery urzędowe zaprzeczają wiadomości, podanej przez *Kölnische Zeitung*, o nowych propozycjach Rosji w sprawie bułgarskiej (patrz dzisiejszy „Przegl. pol.", *przyp. red.*). Rosja proponowała dawniej W. Porcie mianowanie rejenta i dwóch komisarzy dla Bułgarji, ale ten okres dyplomatyczny sprawy bułgarskiej już minął. Od czasu wydania przez W. Portę znanego okólnika do mocarstw, rzecz nie postąpiła ani na krok naprzód.

Wiedeń 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— W Würzburgu odkryto spisek na życie cesarza Wilhelma. Uwięziono studenta uniwersytetu wrocławskiego, uzbrojonego w rewolwer.

Budapeszt 17-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Dzisiaj rozpoczęły się wybory do sejmu węgierskiego. Rząd spodziewa się uzyskać większość jeszcze znaczniejszą od dotychczasowej.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pr. Kurj. W.*) — Podczas wczorajszych rozpraw parlamentu niemieckiego nad stosowaniem zmienionych ustaw państwowych do Alzacji i Lotaryngji, dep. Windthorst zapytał rząd, czy zamierza prowincje te wcielić do Prus? Pełnomocnik bawarski w radzie związkowej, hr. Lerchenfeld, oświadczył, iż rząd podobnemi prowokacjami nie da się wyprowadzić z równowagi. (*Aj półn.*)

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Parlament obradował wczoraj w dalszym ciągu nad ustawą o mianowaniu burmistrzów i ławników w Alzacji i Lotaryngji przez rząd z poza grona rad gminnych. Posłowie alzaccy występowali gwałtownie przeciw prawu, które obala samorząd i obudzi nienawistne uczucia dla rządu wśród ludności miejscowej. Prawo projektowane jest pogwałceniem istoty życia gminnego i podkopaniem uczucia zbiorowego dobra. Ustawa została przyjętą.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Uchwalonemu przez parlament podatkowi od wódki nie podlegają zapasy 40-tu litrów, będące w posiadaniu gospodarzy i handlujących, a 10-iu litrów u osób prywatnych; dalej zapasy wódki, przeznaczone do celów przemysłowych i wyrobu octu, jakoteż wódka zagraniczna, za którą opłacone zostało cło, oznaczone w wysokości 125 marek dla koniaku, araku i rumu, a 180 marek dla innych wódek. Dalej uchwalono potrojenie podatku od zacieru i premij wywozowych za czas od d. 1-go lipca do d. 30-go września r. b.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— *Germania* donosi, że Papież przyjmować będzie grupami narodowemi pielgrzymów, przybywających na jego jubileusz, w bazylice św. Piotra przy drzwiach zamkniętych.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Rekonwalescencja cesarza Wilhelma postępuje tak szybko, iż zamierza on w czwartek wyjechać do Ems.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W*). — Odjazd ks. Bismarka oddziałał uśmierzająco na opinję publiczną, która uważa go za rękojmię polepszenia się zdrowia cesarskiego.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Wiadomości z Londynu o zdrowiu następcy tronu brzmią ciągle zadawalniająco.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Pomimo dalszego spadku cen pszenicy na rynkach amerykańskich, przeważa na rynkach europejskich, z wyjątkiem Anglji, stała tendencja zwyżkowa. Chicago i New-York mocno wzburzone silnem chwianiem się ceny.

Drezno 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Król saski udał się wczoraj do Londynu na jubileusz królowej.

Paryż 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Przejeżdżający tędy do Londynu wysłannik papieski, msgr. Rufo Scilla, zapewniał w rozmowach, iż Papież nie zrzeknie się nigdy Rzymu.

Paryż 17-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Prezes ministrów, odpowiadając na interpelację jednego z deputowanych w kwestji przyczyn, które spowodowały zwłokę w pracach komisji, przygotowującej projekt opodatkowania cudzoziemców, nadmienił, iż kwestja ta jest nader drażliwą i że nie należy zapominać, iż traktaty handlowe gwarantują poddanym zagranicznym swobodne zajęcie się profesjami. Żądanie deputowanego, aby komisja przedstawiła sprawozdanie ze swych prac, zostało przez izbę odrzucone.

Rzym 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Hr. Solms, nowy poseł niemiecki przy Kwirynale objął swoje urzędowanie.

Zagrzeb 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Stronnictwo wichrzycielskie Starczewicza poniosło przy wyborach do sejmu dotkliwą porażkę. Stronnictwo narodowe, sprzyjające rządowi i unji z Węgrami, zyskało dotąd siedem okręgów wyborczych.

Sofja 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Rejencja zaprosiła przedstawicieli mocarstw, aby raczyli przybyć na otwarcie sesji zgromadzenia narodowego, które nastąpi d. 2-go lipca w Tyrnowie.

Sofja 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Rejencja postanowiła zaproponować sobranju rewizję artykułów konstytucji, dotyczących ustanowienia rejencji.

Sofja 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Wszyscy internowani posłowie, należący do opozycji, a między nimi Karawełow, zostali wypuszczeni na wolność, ażeby mogli uczestniczyć w obradach sobranja tyrnowskiego. Wybór księcia nie stoi na programie.

Sofja 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Cierpienie Stambułowa przybiera poważny charakter.

Petersburg 17-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— *Nowoje wremia* donosi, że komisja Pahlena dla rewizji ustaw o żydach, ukończywszy prace przygotowawcze, zajętą jest obecnie wypracowaniem referatu dla ministra spraw wewnętrznych. Komitet giełdowy w Baku uprasza rząd o pozostawienie na miejscu osiadłych tamże żydów. (*Aj. półn.*)

Jarmark na wełnę.

Plac jarmarczny do południa oryginalny dziś przedstawiał wygląd, tak jakby już było po jarmarku, gdyż zamiast dowozów świeżej wełny, wywożono jej spore ilości.

Usposobienie bardzo mocne utrzymało się w dalszym ciągu, a ceny nie uległy żadnej zmianie.

Interes był ożywiony—a jeżeli mniej kupowano, to jedynie dlatego, że już nie było tego towaru, który jest najwięcej poszukiwany, t. j. dobrych gatunków wełny, które najlepszym zawsze cieszą się popytem...

Zwyżka 10 do 15 talarów utrzymała się. Ogółem do południa sprzedano przeszło $^3/_4$ całych dowozów.

I dziś kupowali przeważnie kupcy zagraniczni, krajowi zaczęli się ruszać, czego dowodem nabycie sporej ilości wełny przez fabrykanta z Białegostoku. P. Landsberg z Tomaszowa nabył dużą partję wełny rosyjskiej (percgonu) pocenie niewiadomej (lecz zawsze wyższej), niż za gatunek ten przed jarmarkiem płacono.

Ostatnio dostawione zostały następujące partje wełny:

Ze Snopkowa Antoniego Bobrowskiego 200 p., z Częstoniewa Hipolita Makomackiego 61 p. 10 f., z Czaplina Felicjana Długoborskiego 39 p., z Uwielin Niewiarowskiego 14 p. 25 f., z Wólki-Szczawińskiej Teofila Chorbowskiego 21 p., z Żochaw Karola Horomańskiego 47 p., z Wilkopas Kiwerskiego 70 p. 16 f., z Gromadzic 122 p., z Podobłocia Ludwika Szmideckiego 20 pud. 27 f., z Moszny Feliksa Czaplickiego 64 p., z dominjum: Obrębiec, Miłoszewiec, Młowka, Mchowa, Zbrocki, Krasnosielec i Prasnysz 90 wańtuchów, z Sobótki Marji Ośniałowskiej 72 p. 10 f., handlarza Faiwla Sztuckiera 120 p., z Solca Rzewuskiego 96 p., z Chrząstowa hr. Rodryga Potockiego 200 p., z Dubie Franciszka Czarnomskiego 65 p., z Maluszyna 240 p. 16 f., z dóbr Moskorzew 115 p. 17 f., z Woli-Trembskiej Feliksa Zakrzewskiego 50 p., z Moszczenicy Ignacego Wilskiego 52 p. 30 f., z Pękoszewskiej-Woli Jana Górskiego 167 p. 10 f., handlarzy z Rawy, Szwajcara i Berlinera 47 wańtuchów, handlarza z Żarek Abrama Sztibla 35 p., z Raduczy Romana Piławskiego 23 p. 11 f., z Rogowa 63 p. 28 f., z Wilkowic 61 p. 18 f., z Ossy Stefana Sufczyńskiego 52 p. 31 f., z Borowna Adama Michalskiego 13 wańtuchów, z Żychlina Walentego Garczyńskiego 128 p. 3 f., z Popnia Karola Sulikowskiego 83 p. 22 f., z Nowego-Dworu Bronisława Okęckiego 15 wańtuchów, z Bejkowskiej-Woli i Sadkowa Władysława Sokołowskiego 35 p. 27 f., z Jurki Jaroszewskiego 26 p. 19 f., z Ryk Ignacego Arkuszewskiego 23 p. 14 f., z Grzmiącej 16 p. 10 f., z Łycharskiej-Woli Władysława Jaszowskiego 14 p., z Zawad Józefa Chojnackiego 15 p. 21 f., z Ogrodzieńca Iwanickiego 40 p., z Machnatki Pszczółkowskiego 35 p. 15 f., handlarza z Mogielnicy Trosman 50 p., handlarza z Biały Milerada z dominjów: Rylsk-Duży, Biała, Gołyń, Chrząszczew i Stara- Wieś 308 p. 30 f.

GIEŁDA.

Warszawa, 17-go czerwca.

Pomimo sprzecznych szacowań porannych rubli usposobienie giełdy naszej dla walut obcych było słabe i kursa ich dążyły stopniowo ku zniżce. Obroty były małe z powodu braku nabywców.

Weksle krótkoterminowe na **Berlin** płacono po 54.60, 54.55, 54.50, 54.47 1/2, przy żądaniu 54.67 1/2.

Weksle na pomniejsze miasta niemieckie kupowano po 54.35, bez żądania.

Weksle krótkoterminowe na **Londyn** po 11.08, bez obrotów.

Weksle krótkoterminowe na **Paryż** sprzedano po 44, 44.10, przy żądaniu 44.17.

Weksle krótkoterminowe na **Wiedeń** po 88 w żądaniu.

W papierach publicznych obroty ograniczone.

Listy likwidacyjne w odcinkach dużych po 94.25, małe po 94.

Pożyczki wschodnie I emisji po 100, II po 100.25, III po 101.

Nową pożyczkę 4% po 84.50 notowano w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie serji I po 101.50, seryj II, III i IV po 101.30 do nabycia, serję V sprzedano po 100.25, 100.30, przy żądaniu 100.50.

Listy zastawne miejskie serji I po 100, II po 99.50, III i IV po 98.75, bez tranzakcyj. V serję płacono po 98.50, przy żądaniu 98.65.

Listy łódzkie serji I po 96.25, II po 95.50, III po 94.75 notowano w żądaniu.

Z akcyj poszukiwano kolei fabryczno-łódzkiej po 205, Banku handlowego w Warszawie płacono po 243, żądano po 245; banku dyskontowego kupiono po 299, przy żądaniu 302. Ogniowe chciano sprzedać po 215, lecz po tej cenie nie było nabywców. Bank handlowy w Łodzi płaconoby po 330.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe, wyczekujące.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 17-go czerwca r. b.

Dowozy zboża na plac targowy minimalne, mniejsze jak w każdy inny piątek; *pszenicy* ani ziarnka, a *żyta* zaledwie 60 korcy w drobnych partyjkach, które właściciele wiatraków rozchwytali w mgnieniu oka po cenie rs. 4.95 do 5 za korzec w gatunke wyborowym. Z berlinek za to kupiono 600 korcy żyta w dobrym gatunku, które płacono po rs. 4.80 korzec, co z kosztami odstawy wyncsi rs. 4.95. *Owsa* 250 korcy, kupowano na detal i płacono stosownie do jakości ziarna po rs. 2.60, 2.70, 2.75, 2.80, 2.85 korzec. Większych partyj dla dostawców nie było. *Siana* dowóz obfity, jak zwykle o tej porze, bo rolnicy korzystając ze świeżej paszy, siano na targ wywożą. Płacono 35, 40 do 45 kop. pud; *słomy* pud płacono 30, 35 do 37 1/2 kop. takąż samą ilość.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Dzisiejsze ceny produktów spożywczych na wszystkich targach były następujące:

Chleb pytlowy bochenek trzyfuntowy od 11 i pół do 12 kop., razowy funt 2 i pół kop., chleb tak zwany osiewany funt kop. 3. Na straganach chleb pytlowy czerstwy bochenek 3-funtowy 10 kop., bułki wszelkich gatunków świeże za trzy po 2 i pół kop., czerstwe za cztery 2 i pół kop.

Mięso nic nie tanieje. *Wołowina* w lepszych częściach od kop. 12 do 13 za funt, w pośledniejszych od kop. 11 do 12 za funt. Polędwica od 20 do 25 kop. za funt, cynadry od kop. 20 do 25 za parę, ozór od 75 kop. do 1 rs., cztery nogi od 60 kop. do rs. 1. Flak cały od kop. 60 do rs. 1. Łoju funt od 12 do 13 kop. Głowizna wołowa funt od kop. 4 i pół do 5. *Cielęcina* za funt z ćwierci od 11 do 12 kop., w innych częściach od 10 do 11 kop. za funt, móżdżek od 12 do 13 kop., wątróbka od 20 do 25 kop., cztery nóżki 12 do 15 kop., łebek od 9 do 12 kop. *Baranina* dyszek i comber od 14 do 15 kop. za funt, inne części od kop. 9 do 12 funt. *Wieprzowina* od szynki 12 i pół kop. funt. boczek od 12 kop. funt. schab 17 — 18 kop. funt. Słonina świeża, solona i sadło jednakowo, to jest 15—16 kop. funt. *Prosięta* stosownie do wielkości od 60 kop. do rs. 1, za spore kop. 85.

Z drobiu: indory od rs. 2 kop. 50 do 3, a nawet wyżej, indyczki od rs. 1 kop. 50 do rs. 2, kaczki młode od 50 do 80 kop., kury od 60 do 75 kop. Kurczęta w różnej cenie od 25 kop. za sztukę.

Ryby żywe szczupaki i karpie po kop. 30 — 35 za funt, węgórz od kop. 40 do 45 za funt. Jesiotr od kop. 18 do 22 i pół funt., nieco drożej. Ikra po 70 kop. za funt. Inne ryby po kop. 20 do 25 za funt. Raków drobnych kopa kop. 30, większych od kop. 50 do rs. 1.

Nabiał, mleko niezbierane kwarta kop. 7, zbierane 3 kop., śmietanka od 12 do 15 kop. za kwartę, śmietana 20 — 30 kop. kwarta stosownie do jakości. Masło bez soli u włościan i kolonistów po 20 do 22 i pół kop. za funt, solone po kop. 20 za funt. Sery w różnej cenie, od kop. 12 i pół do 20, twarożki od 5 kop. do 8. Mleko kwaśne po kop. 3 kwarta. Jaj kopa 80 do 90 kop.

Nowalje coraz taniej, płacono za kartofle młode 10 kop. za funt. Kalafjory po kop. 6 do 15 za sztukę. Marchewki pęczek od 8 kop., buraczków pęczek tak samo. Strączki za kwartę od kop. 9 do 10. Szparagi za kopę cienkich po 40 kop., grubszych pięknych od kop. 75 do rs. 1.50. Grzybki prawie w jednej cenie, za mały blacik 60 kop., pieczarki takiż blacik kop. 50, smardze po kop. 3 za blacik, lub na kupki u włościan po tejżd cenie. Wiśnie znajdują się też na targu po cenie kop. 15 za funt.

Zieleniny wciąż sporo. Szczaw i szpinak jak wprzódy po kopiejce. Sałata piękna głowiasta tak u kobiet wiejskich jak i u ogrodników po 1 kop. Rzodkiewka, której naobficiej po pół kop. za spory pęczek.

Cytryny i pomarańcze wciąż drożeją. Za ładną pomarańczę żądano 7 do 8 kop., za cytrynę 5—6 kop.

— *Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem* ma zaszczyt ponownie prosić pp. artystów-malarzy, których obrazy po wycofaniu z wystawy oddawna pozostają w magazynie Towarzystwa bez przeznaczenia, aby obrazy te raczyli odebrać, lub wskazać dokąd mają być odesłane, albo zawiadomić komitet na piśmie, że mogą być sprzedane w drodze licytacyjnej za cenę, jaka da się osiągnąć.

— *Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem* ma zaszczyt prosić osoby posiadające jeszcze u siebie książki kwitarjuszowe do zbierania składek na budowę domu dla Towarzystwa, o łaskawe przyspieszenie zwrotu tychże książek do kancelarji Towarzystwa.

TEATRA

Wielki. Jutro: „Brahma" (1-y raz—występ panny Wirginji Zucchi). *Letni* (w ogrodzie Saskim). Dziś: „Jacuś". Jutro: „Małżeństwo Apfel".— *Nowy* (ulica Królewska). Dziś: „Gennaro". Jutro: „Baron cygański".

— Niniejszem oświadczam, że ***rewers prywatny,*** porządkiem domowym wydany ***na sumę 23.000 rs.,*** w dniu 9 (21) maja r. b. w dobrach ***„Isłauże"*** na imię ***Stanisława Pusłowskiego,*** z terminem miesięcznym od daty wystawienia rewersu, został zgubiony lub skradziony. Znalazcę lub posiadacza rewersu wzywam o zgłoszenie się do mnie w ciągu miesięcy dwóch w majątku mym Szukle, gubernji Suwalskiej, powiecie Wołkowyskim w celu okazania rewersu i złożenia dowodów, iż takowy prawnie przeszedł do posiadacza. W razie przeciwnym dług Pusłowskiemu zostanie zapłacony, a rewers uznany za nieistniejący.

2011 **Wiktor Gawroński.**

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Mordeczcew Radomiu.* —List posłałam, czy przyjedziesz. (2057)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 17-go czerwca 1887 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	54.67 1/4	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	11.08	—.—
Paryż 100 franków „ „	44.17 1/2	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	88.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	101.50	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.—	—.—
II	99.50	—.—
„ „ „ III	98 75	—.—
„ „ „ IV	98.75	—.—
„ „ „ V	98.65	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	96.25	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94.25	—.—
„ „ „ małe	94.—	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.—	—.—
II „ „ rs. 100	100.25	—.—
III „ „ rs. 100	101.—	—.—
4% nowa pożyczka	84.50	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	205.—
Akcje Banku handl. warsz.	345.—	341.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	302.—	298.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	215.—	200.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 230 3/4
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 100 1/4
Od Listów. zast. m. Łodzi kop. 60 3/4
Od Listów likwidacyjnych kop. 17
Od Obligów m. Warszawy kop. 84 1/2

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 17-go czerwca 1887 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	495	500
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	260	285
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	35	45	—	—
Słomy pud	30	37	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 16-go czerwca 1887 r.

Hurt. skład. Wiadro 8.02[6]—8.08[8]
„ Garniec 2.61—263.

Wyciąg z Katalogu Księgarni Nakładowej

S. LEWENTALA

w Warszawie, Nowy-Świat Nr 41.

1053r

Wybór powieści Michała Bałuckiego. „Byle wyżej", cena rs. 1 kop. 20.—„Błyszczące nędze", rs. 1 kop. 20.—„Ostatnia stawka" kop. 75.—„Sabina" rs. 1 kop. 20 „O kawał ziemi" rs. 1 kop. 20.—„Żydówka" rs. 1 kop. 20. Na przesyłkę pocztową należy dopłacić do każdego tomu po kop. 15.

Wybór pism J. I. Kraszewskiego. Oddział I. Powieści sielskie (str. 616) poprzedzone wstępem krytycznym Kazimierza Kaszewskiego; 5 tomów w jednym, który zawiera powieści p. t. „Ulana".—„Budnik".—„Ostap Bondarczuk".—„Jaryna".—„Ładowa Pieczara".—„Jermoła", rs. 1 kop. 50.

Oddział II. Powieści szlacheckie (str. 552) poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zawiera powieści p. t. „Ostatni z Siekierzyńskich".—„Dwa światy", rs. 1 kop. 50. Oddział III. Powieści społeczne (str. 630) poprzedzone wstępem krytycznym Prof. Piotra Chmielowskiego, 5 tomów w jednym, zawiera: „Bożą Czeladkę.—„Szaloną", rs. 1 kop. 50.

Na koszta przesyłki należy dopłacić do każdego tomu po kop. 15.

Wybór powieści T. T. Jeża. Tomów IV „Uskoki", 2 tomy w jednym, rs. 1 kop. 50.—„Dachijszczyzna" 2 tomy w jednym, rs. 1 kop. 20.—„Narzeczona Harambaszy", kop. 60.—„Rotułowicze", rs. 1 kop. 50. Na przesyłkę pocztową na prowincję należy dopłacić po kop. 15 do każdego tomu. Kupujący wszystkie 4 tomy odrazu płaci tylko rs. 4 zamiast rs. 4 kop. 80, a z przesyłką pocztową rs. 4 kop. 60, zamiast rs. 5 kop. 40.

Powieści historyczne H. hr. Rzewuskiego, osnute na tle dziejów ojczystych, mieszczą się w 6 tomach i zawierają: „Listopad", rs. 1 kop. 35.—„Pamiątki starego szlachcica Litewskiego", rs. 1.—„Zaporożec" rs. 1 kop. 10.—„Adam Śmigielski kop. 75.—„Zamek Krakowski", rs. 1 kop. 35.—„Rycerz Lizdejko", rs. 1 kop. 10. Na przesyłkę pocztową dopłaca się po kop. 15 do każdego tomu. Kupujący wszystkie 6 tomów odrazu płaci, zamiast rs. 6 kop. 65, tylko rs. 5, a z przesyłką pocztową rs. 6 zamiast rs. 7 kop. 5. W oprawie ozdobnej z płótna angielskiego cena w Warszawie rs. 7, z przesyłką pocztową rs. 8.

Dzieła Józefa Korzeniowskiego w 12 wielkich tomach, cena w Warszawie rs. 15, z przesyłką pocztową rs. 16. Kompleta ozdobnie oprawne kosztują w Warszawie rs. 21, z przesyłką pocztową rs. 23.

Tanie Zbiorowe Wydanie Powieści Elizy Orzeszkowej. Tomów 36, tom od 300 do 400 i więcej stronic druku garmontowego, wyraźnego; na pięknym, białym papierze. Nabywać można pojedynczemi tomami licząc po rublu tom, lub serjami po 12 tomów odrazu, za które wówczas płaci się tylko rs. 9 kop. 60 zamiast rs. 12. Nabywający zaś odrazu tomów 24 lub całe 36, jeszcze większe mają ustępstwo bo za 24 płacą tylko rs. 17, a za 36 rs. 25 kop. 50.—Egzemplarze ozdobnie oprawne znajdują się zawsze w zapasie i sprzedają się za dopłatą 45 kopiejek do każdego tomu. Na przysyłkę pocztową na prowincję Królestwa lub Cesarstwa należy dopłacać do 12 tomów rs. 1 kop. 40, do 24 tomów rs. 3, a do 36 tomów rs. 3 kop. 50; przy wysyłce zaś pojedyńczego tomu kop. 15.

„Tanie zbiorowe wydanie powieści Orzeszkowej" zawiera następujące prace tej znakomitej autorki; „Ostatnia miłość".—„Z życia realisty".—„W klatce".—„Na prowincji", tomów 2.—„Pamiętnik Wacławy", tomów 4.—„Pan Graba" tomów 3.—„Cnotliwi". „Wesoła teorja i smutna praktyka".—„Na dnie sumienia", tomów 4.—„Marta".—„Eli Makower", tomów 3.—„Rodzina Brochwiczów", tomów 2.—„Pompalińscy", tomów 2.—„Marja".—„Meir Ezofowicz", tomów 2.—„Sylwek Cmentarnik„.

Nowelle i obrazki: z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom I. „Początek powieści".—„Rozstajne drogi".—„Syn stolarza".—„Obrazek x lat głodowych".—„Szara dola".—Tom II: „Stracony".—„Dziwak".—„Pani Luiza". Tom III: „Sielanka nie różowa".—„Daj kwiatek".—„Zefirek".—„Złota nitka".—Tom IV: „Julianka".—„Czternasta część".—„Silny Samsom".—Tom V: „Milord".—„Widma". „Bańka mydlana". Nareszcie tom 6 ogólnego zbioru zawiera powieść p. t. „Zygmunt Ławicz i jego koledzy".

Oddzielnie wydaliśmy w ozdobnej edycji następujące powieści Elizy Orzeszkowej: **Mirtala** z piętnastu illustracjami Miłosza Kotarbińskiego.—Cena rs. 1 kop. 80, z przesyłką pocztową rs, 2.—**Meir Ezofowicz** z 26 illustracjami Andriollego rs. 2 kop. 50, z przesyłką pocztową rs. 2 kop. 70.

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami, Tom I: Literatura starożytna opracowana przez J. A. Święcickiego, F. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego, J. Łagowskiego (str. 886). Illustracje starannie odbijane, służą do uzmysłowienia zabytków kultury i cywilizacji ludów. Cena rs. 3, z przesyłką pocztową rs. 3 k. 28. W oprawie rs. 3 kop. 75, z przesyłką pocztową rs. 4.

Tom II: Dzieje literatury średniowiecznej, opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święcickiego i B. Grabowskiego, (str. 1117) cena rs. 4, z przesyłką pocztową rs. 4 k. 50.

Nasi zięciowie, komedja w 5 aktach Zalewskiego. Cena rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 15.

Nowelle Bret-Harte'a, przekład Wili Zyndram Kościałkowskiej. Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 35.

Kwiat szczęścia, powieść Elżbiety Wernerowej, przekład Antoniny Morzkowskiej. Cena kop. 85, z przesyłką rs. 1.

Wołowski M. Jasne i ciemne obrazki. Cena rs. 1, z presyłką rs. 1 kop. 15.

Don Juan Jerzego Gordona Lorda Byron'a w przekładzie Edwarda Porębowicza (str. 582). Cena w Warszawie rs. 2, z przesyłką pocztową rs. 2 kop. 25.

Jakób Leopardi. Wybór pism (wierszem i prozą). Cena rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1 kop 15. Przekład E. Porębowicza.

Kirszrot-Prawnicki J. Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskiem i Kredyt Rolny.—Cena rs. 3 kop. 50, z przesyłką pocztową rs. 3 kop. 65.

Jan Turgeniew. Wybór powieści („Rudin".—„Gniazdo szlacheckie"), poprzedzone wstępem krytycznym Jerzego Brandesa, w przekładzie M. Nowińskiego. Cena rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 15.

Łukasz Górnicki. Dzieła wszystkie. Pierwsze wydane zbiorowe, do druku przygotowane przez D-ra Rafaela Loewenfelda, a wstępem i słowniczkiem archaizmów opatrzone przez Prof. Piotra Chmielowskiego: Tom 1: „Dworzanin polski".—Cena rs. 1. Tom II: „Przekłady z Seneki".—„Troas".—„Rzecz o dobrodziejstwach". Cena rs. 1. Tom III: „Pisma oryginalne". Tren na śmierć żony; rozmowa o elekcji; droga do zupełnej wolności; dzieje w Koronie Polskiej; demon Socratis; raczył; rzecz o pisowni; listy.—Cena rs. 1, za przesyłkę na prowincję należy dopłacić do każdego tomu po kop. 15.

Krakowski N. Wykład popularny zasad podwójnego księgowania w zastosowaniu do potrzeb handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa. Część I: Teorja. Cena kop. 75. z przesyłką pocztową kop. 80.—Część II: W zastosowaniu do potrzeb interesu towarowego. Cena kop. 60, z przesyłką pocztową kop. 65.

Arbitraż bankierski, podręcznik dla bankierów i kapitalistów, wykład teoretyczny i praktyczny. Cena rs. 2, w oprawie rs. 2 kop. 80, na przesyłkę należy przysłać kop. 15.

Album Jana Matejki zawiera około 80 rysunków własnoręcznych mistrza z tekstem objaśniającyn Kaz. Wł. Wójcickiego. Cena w Warszawie rs. 10, z przesyłką pocztową rs. 11. Egzemplarze bardzo wykwintnie oprawne, ze złoconym w dwóch kolorach tytułem i ozdobami na okładce, kosztują w Warszawie rs. 16, z przesyłką pocztową w skrzynce drewnianej do Królestwa i Zachodnich Gubernij Cesarstwa po rs. 18 kop. 50, do innych Gubernij Cesarstwa po rs. 20 kop. 50.

Bohaterki Poezji Polskiej illustrowane przez M. E. Andriollego. Cena w Warszawie rs. 2, z przesyłką na prowincję rs. 2 kop. 50. W oprawie ozdobnej w Warszawie rs. 3 kop. 50, z przesyłką na prowincję rs. 4 kop. 50.

W zbiorze tym Andriolli odtworzył następujące postacie: „Aldonę", „Zosię", „Marylę," i „Grażynę" Mickiewicza; „Lillę Wenedę" i „Baladynę" Słowackiego; „Annę z Nabrzeża" i „Orlikę" Goszczyńskiego; „Marję" Malczewskiego; i „Zachwyconą" Lenartowicza.

Dzieła powyższe nabywać można u wydawcy, oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

„POEZJE i DRAMATA"

WACŁAWA SZYMANOWSKIEGO,

TOMÓW 5,

opuściły prassę nakładem księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA,

i są do nabycia we wszystkich księgarniach,

po cenie rs. 6 za egzemplarz.

547

ZARZĄD

Towarzystwa Przemysłowo-Leśnego,

TELEFON № 26.

podaje do wiadomości, że jego **składy desek i drzewa budulcowego stale są zaopatrzone** we wszelkie gatunki

materjałów drzewnych cicsielskich i stolarskich,

jako to: **drzewo kantowe sosnowe,** oraz **deski i bale sosnowe, dębowe, olchowe, brzozowe, grabowe, bukowe, jesionowe, klonowe** i t. p.

Materjały stolarskie zupełnie suche.

Ceny umiarkowane.

Sprzedaż odbywa się na składzie przy Alei Jerozolimskiej, wprost młyna parowego. 1073R



Zatwierdzona przez wyższą Władzę, największa w Warszawie

Szkoła żeńska damskiego krawiectwa i kroju bielizny,

Ksawerego Głodzińskiego,

Nowo-Senatorska № 2.—Zapisy na naukę kroju i szycia sukien, okryć i bielizny, przyjmuje każdodziennie, a wykład prowadzony bez przerwy, jak dawniej tak i teraz pod kierunkiem autora metody **K. G.,** nagrodzonego na wystawach, za najlepszą naukę i metodę kroju, przyznano mu patenta wynalazków: w Paryżu, Brukseli i innych stolicach, po ukończonym kursie wydaje świadectwa legalizowane przez starszysh zgromadzenia krawców. Cena metody kroju sukien w języku Polskim wydanie 10 nowe i w przekładzie rossyjskim wydanie 11 po rs. 3 kop. 50, linijka ułatwiająca bardzo naukę rysunku rs. 1 kop. 50, Metoda bielizny rs. 2.—**Uwaga** również każdodziennie przyjmują się wpisy na naukę w nowo-założonej szkole **w Kijowie,** róg Proreznej i Włodzimierskiej, **w Moskwie** Twierskaja na 18, **w Petersburgu** róg Newski, gdzie dojeżdżam kieruję nauką, egzaminuję i wydaję świadectwa. 921

Fabryka Czekolady i Cukrów

RIESE & PIOTROWSKI,

ulica Elektoralna № 23,

Filja, ulica Senatorska № 8,

poleca **wyborową Czekoladę, Cukry desserowe, Karmelki, Pompadour, Crême-brulèe, Pastylki teatralne, Batons Impèriales** i różne inne, w które obficie jest zaopatrzoną Filja przy ulicy Senatorskiej.

Przytem mam honor zwrócić uwagę Szan. Publiczności **na mój Pawilon z Czekoladą i Cukrami na Wystawie Hygienicznej.** 1104R

Ceny umiarkowane.



Pierwsza w kraju fabryka najnowszych motorów gazowych 1135R

Rajmunda Machczyńskiego i S-ki,

obecnie przeniesiona z ulicy Chłodnej na ulicę OGRODOWĄ № 13.

Buduje motory gazowe jedno i dwucylindrowe od siły 1 do 25 koni, po cenach znacznie niższych od zagranicznych i na **wypłatę ratami.** Motory te zajmują bardzo mało miejsca, nie potrzebują maszynisty, kominów, kotłów i t. p. Mogą być wszędzie ustawione, każdej chwili w ruch wprowadzone i zatrzymane. Koszt utrzymania motorów bardzo mały. — Bliższe objaśnienia przesyłamy bezpłatnie. Ustawienie i reperacje motorów i **wszelkich maszyn różnych systemów,** urządzenia transmissyjne, rezerwoary do wody, krany z połączeniem rur do wody i gazu i t. p., uskuteczniamy po cenach umiarkowanych.

Dla Pasieczników.

W guberniji Grodzieńskiej, 10 wiorst od stacji Dr. Żel., jest do wynajęcia **ogród owocowy** z obszernemi alejami lipowemi, na założenie pasieki.—Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 26. 1161R

Mieszkania Letnie

w Mrozach,

do wynajęcia, 4 pokoje, **kuchnia, z werendą** i z ogrodem, z wszelkiemi wygodami, u p. Fuuta, również mniejsze mieszkania do wynajęcia, u pp.: Ornoch, Ołduk i Paczejewski. 1122

Leonija Rudzka

Przełożona Pensji Żeńskiej,

zawiadamia osoby interesowane, że z początkiem roku szkolnego z upoważnienia rządu

otwiera 4-tą klassę,

jak również, że egzamina przedwakacyjne nowo-wstępujących uczennic, odbywać się będą przez cały Czerwiec, od godziny 10-ej rano do 4-ej po południu.

Zielna Nr 13 i Wielka Nr 42,

(dom przechodni). 1124R

(Ważne szczególniej dla Obywateli Ziemskich). 1186R

Zawiadamia się niniejszem, iż w dniu 9 (21) i 10 (22) Czerwca r. b. z mocy decyzji Sądu Okręgowego Warszawskiego sprzedane zostaną przez publiczną licytację w mieście Włocławku przy ulicy Piekarskiej i Żabiej, przez Komisarza Sądowego S. Cichockiego rozmaite maszyny i narzędzia rolnicze z fabryk zagranicznych, jakoteż meble, sprzęty domowe i kuchenne, pianino i wiele innych rzeczy pozostałych po Edmundzie Krzeczkowskim i Bolesławie Grąbczewskim, zajętych na zabezpieczenie Akcji Cywilnej Warszawskiego Kantoru Banku Państwa.

Przełożona Zakładu Naukowego 956

przy ulicy Marszałkowskiej № 122,

Izabella Smolikowska,

ma honor podać do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis przedwakacyjny nowo-mających wstąpić do jej zakładu uczennic, rozpoczyna się dnia 16 Maja i trwać będzie do 1-go Lipca r. b., od godz. 4 do 6 po południu.—Egzamina wstępne mogą być składane przed wakacjami lub po wakacjach. Programy nauk i warunki przyjęcia do Zakładu udzielają się w tymże Zakładzie w każdym czasie zgłaszającym się osobiście lub przez korespondencję; również i zapis może być dopełnionym listownie.

ZAKŁAD

Tapicersko-Dekoracyjny

Stanisława Krzyżanowskiego,

47 Nowy-Świat № 47,

posiada Ottomany tureckie kryte dywanami, Krzesła poduszkowe wałkowe perskie. Przyjmuje zamówienia na całe urządzenia w stylu Wschodnim i najświeższej mody francuzkim; także zakładanie: Firanek, Portier, Rolet, Markiz, Werend Ogrodowych i t. p., wszystko po cenach nadzwyczajnie tanich!!!

Nowy-Świat № 47. 1039

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. 3

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny niskie ale stałe).**



Ujeżdżalnia Warszawska



J. GOLIŃSKIEGO, Mokotowska № 3.

Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań i panów.—Przyjmują się konie do tresowania na stajnię i w komis do sprzedania. 953R

DYWANY

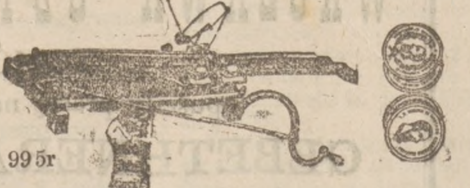
SERWETY, CHODNIKI, PORTJERY

najtaniej

u Kiltynowicza,

ulica Mazowiecka № 16,

wprost Erywańskiej. 1162R



995r



MASZYNY

do **Szycia**

i do **POŃCZOCH,**

najlepszej konstrukcji, z gwarancją, stanowiące dobry i korzystny zarobek. Sprzedaje na **tygodniowe** lub **miesięczne raty**

Główny Skład Maszyn

Juljan Berg, Mazowiecka, nr. 16.

DO NAJĘCIA

od Ś-go Jana r. b.

gmach Starej Poczty, Krakowskie-Przedmieście i róg ulicy Trębackiej № 27,

Sklep bardzo obszerny, z 3-ma otworami, z pokojami i piwnicami.

Sklepy mniejsze, także z pokojami i piwnicami, zdatne na szynk.

Zaraz do najęcia

Lokal na 2-em piętrze, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygodami. Wiadomość w Hotelu Polskim № 85 mieszkania, od 10-ej zrana do 1-ej po południu. 1093



Nowy Powozik

pojedyńczy, do sprzedania tanio, zdatny na dorożkę.

Wiadomość. Karmelicka № 9, u właściciela domu, rano od 8 do 2 i od 5 do 9 po południu. 1153R

Wielki medal srebrny

FARBY LAKIERY POKOSTY

polecają Zakł. przemysł. chemicz.

W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT

w Warszawie, Elektoralna 37.

Cenniki franco i gratis.

Pierwsza w kraju 1115r

Fabryka Lakierów i Farb Olejnych

J. A. KRAUSSE,

POLECA:

FARBY OLEJNE, przygotowane wprost do użycia.

LAKIERY SPIRYTUSOWE, olejne i do powozów.

FARBY WOSKOWE, (Massy do podłogi), w najpiękniejszych kolorach.

FARBKI do bielizny, z najczystszego Indygo (Indygo-karmin), w tabliczkach i w proszku.

Sprzedaż po cenach najniższych w kantorze fabryki przy ulicy Bonifraterskiej № 9 i w Składzie przy ulicy Miodowej № 12. Cenniki gratis i franco.

SKRZYPCE

oryginalne Włoskie **Amatiego** do sprzedania.—Wiadomość w Dystrybucji p. Walerego Gawińskiego, Krak.-Przedm. № 5. 1148

Pensja żeńska

S. TOŁWIŃSKIEJ

Chmielna № 48, róg Zielnej,

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis nowowstępujących uczennic rozpocznie się z dniem 1-m Czerwca.

Przez czas wakacji przysposabia się panienki do gimnazjum. 1123

Dziesięć miljonów Cegły

potrzebne będą w mieście Łomży, dla wybudowania koszar, w ciągu lat 1888 do 1890 roku włącznie. Ktoby z panów przedsiębiorców zechciał wybudować cegielnię najnowszej konstrukcji, zbadawszy na miejscu gatunki odpowiedniej gliny do wyrabiania cegły, powinien swoje warunki przedstawić Prezydującemu komisji budowy Jenerał-Majorowi Cytowiczowi w Łomży. 1100-r

Parowiec z Gdańska do St.-Petersburga,

ładuje do 18 b. m.—Bliższe szczegóły u

Johannes Ick w Gdańsku. 1112

Rajchman i Frendler

Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

Do sprzedania 1156R

Majątek włók 14

w powiecie Lipnowskim, z inwentarzem, zasiewami, zabudowania murowane, położenie piękne, nad rzeką Drwencą.—**Wiadomość w Składzie Papieru St. Winiarskiego, Nowy-Świat № 58 w Warszawie.**

UNIWERSALNY SRODEK

do

ODRADZANIA WLOSÓW

woda

Pani S. A. ALLEN



Jest najwybornicjszym środkiem, dzialającym nawet na wlosy siwe i zawiędle i przywracający im blask i piękność mlodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Glowny sklad i fabryka w Londyniu, 114 & 116 Southampton Row.

Sprzedaż w Warszawie w perfumerji A. Lipinka, ul. Niecała N. 1.

Budynek fabryczny

murowany, składający się z 9 izb na dole i widnej, przez pół piętra idącej góry wzdłuż całego budynku, z urządzeniem gazowem, wodą, na placu szopy na składy, w całości lub częściowo, do wydzierżawienia od 1-go Lipca 1887 r.

Tamże mieszkanie z 3 pokojów i kuchni, frontowe.

Czerniakowska № 114, trzeci dom za fabryką gazu. 1071

Dom z ogródkiem,

3-piętrowy, z oficynami poprzeczną i boczną, przy ulicy Kruczej Nr 1679B (13a), sprzedany będzie przez publiczną licytację w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., w Sądzie Okr. Warsz. Wydziale III, o godzinie 10 rano. Dochód roczny około 5,200 rs. Towarzystwo 17,000 rs. licytacja od 43773 rs. Warunki u Komisarza Sądowego p. Gawryłowa, Świętojerska Nr 18, bliższa wiadomość u budowniczego przy ul. Nowogrodzkiej Nr 27, m. 9, między godz. 4 a 5. 1116

Do sprzedania z publicznej licytacji, w dniu 4 Lipca r. b. w drodze działów spadkowych,

Młyn wodny Amerykański

na rzece Kamiennie, o dwóch złożeniach francuzkich, z wszelkiemi nowszemi ulepszeniami, z żubrownikiem i 2-ch polskich, stawem z zalewem 83 morgi, 2-ma domami, drewnianym i murowanym, z potrzebnemi gospodarskiemi zabudowaniami, w stanie wybornym, gruntem ornym morg. 10-ć. Licytacja odbędzie się w Radomskim Sądzie Okręgowym, od summy rs. 18,000.—**Miejscowość** nazywa się **Wąchock, powiat Iłżecki.** 1136R

Robert Koecher

znany wypychacz ptaków i zwierząt,

powrócił z gub. **Podolskiej,** zkąd przywiózł znaczne **kolekcje okazów,** z czem się poleca Szanownym **Panom amatorom, do ubierania gabinetów myśliwskich,** oraz przyjmuje **wszelkie okazy do roboty.**

Nowy-Świat № 32, 1000

R. Koecher i Kretschmer.

Do składu Materjałów Budowlanych i Węgli Kamiennych

W. WILLMAN,

W WARSZAWIE,

ulica Twarda № 13/21 1089E,

nadszedł świeży transport

Cementu krajowego z fabryk „Grodziec" i „Wysoka", oraz zagranicznego. Nadto posiada **Wapno** suche i staro-lasowane, **Gips, Cegłę, ogniotrwałą, Angielską, Ramsaj** i krajową różnych kształtów i wielkości, **Glinkę ogniotrwałą, Tekturę smołowcową, Lak i smołę gazową** na beczki, **glinę, piasek, Trzcinę i cegłę zwyczajną** i t. p.

Ceny umiarkowane. — Sprzedaż w ilościach żądanych, ekspedycja bezzwłoczna. 737R

STRUNY

do Skrzypiec i Gitary, nadeszły z Neapolu do składu papieru

ST. WINIARSKIEGO,

Nowy-Świat № 58. 1163R

OBYWATEL

zamieszkując lat kilkanaście

w Rumunji,

znając dokładnie język Rumuński i przemysł Wschodu, poinformować może interesowanych, o tamtejszych potrzebach i stosunkach handlowych.—Wiadomość w Agenturze Ubezpieczeń „Jakor" Złota № 55, gdzie również przyjmują się wszelkie tłomaczenia, odezwy, reklamy w językach zagranicznych. 1134

Od kilkudziesięciu lat egzystujący

Dom Zajezdny z Hotelem

przy ulicy Petersburskiej **w m. Pułtusku,** jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. pod korzystnemi warunkami. — Wiadomość przy ulicy Stare-Miasto pod № 224 w Pułtusku, lub przy ulicy Wspólnej pod № 25, (mieszkania 10) w Warszawie. Nadmienia się że dom ten jest umyślnie na zajazd pobudowany i że w Pułtusku drugi podobny mu hotel nie egzystuje. 1049

MAJĄTEK

w gub. Smoleńskiej do sprzedania 782 dz. (około 54 włók) za rs. 54,700. Dług bankowy 21,000, dopłaty rs. 33,700 jednorazowo lub terminowo częściowo. Czystego dochodu rs. 4,500 rocznie; silne gospodarstwo, ładne łąki, las urządzony. Dom mieszkalny o 15 pokojach, oficyna i budynki gospodarskie w najlepszym stanie, ogród owocowy, cieplarnia. Miejscowość piękna. Z inwentarzem żywym i martwym. Od st. Dr. Żel. Orłow-Witebskiej 4 wiorst. Od Smoleńska 2 wiorst szosą, od Brzeskiej kolei 4 wiorst. Bliższe informacje listownie gub. Smoleńska st. poczt. Nowoselje. Targoński. 1026



z powodu zwinięcia Fabryki Powozów przy ul. **Długiej № 20,** wprost Cerkwi,

Zupełna Wyprzedaż

po cenach niżej kosztu,

nowych i używanych **Powozów, Bryczek i Sanek,** oraz wszelkiego rodzaju zapasów i utensylij fabrycznych, jakoteż **kassa ogniotrwała.** 884



Puder Łabędzi,

ubiela twarz przezroczystą matową białością, koloryzując ją naturalnym wdziękiem. 1 rs., z przesyłką 1 rs. 40 kop.

Brzozowy Balsam

niszczy piegi, żółte plamy, opalenizny i zmarszczki. 1 rs. 50 kop., z przesyłką 2 rs.

-Naturalny Brzozowy, nie mający nic wspólnego z niemieckim sztucznym.—W Warszawie w Perfumerjach: Lipinka na Niecałej, Dobrzańskiego, Krak.-Przedm. № 7; Kalinowskiego na Krak.-Przedm. № 65 i Szulca na Bielańskiej. 1086r

Zdolny Korespondent

niemiecki, francuzki, polski i **buchalter krajowiec,** poszukuje posady w większym Kantorze. Łaskawe oferty pod lit. Z. 734, przyjmuje Biuro Ogłoszeń, ul. Senatorska Nr 26. 1171R

OPONY

I PŁÓTNO NIEPRZEMAKALNE,

poleca

Wiktor Wertheim

11. ORLA 11. 1103R

Pensja 5-klassowa

Heleny Paprockiej,

zawiadamia osoby interesowane, iż przeniesioną zostanie z dniem 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do domu M. Glassa przy ulicy Świętojerskiej № 34.

Zapis nowo-wstępujących uczennic przychodnich i pensjonarek odbywać się będzie od dnia 10 Czerwca, codziennie z wyjątkiem **świąt od godziny 10-ej rano do 5-ej po południu.** 1090

J. SPORNY, INŻENIER

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur,

p o l e c a:

Asfalt (mastic), **tekturę do krycia dachów i lak asfaltowy, smołę** oczyszczoną **bitum i gudron,** oraz wykonywa **roboty asfaltowe, dekarskie i betonowe,** po cenach nader umiarkowanych.

Oprócz zwyczajnych tektur do krycia dachów, w różnych gatunkach, Przedsiębiorstwo produkuje **tafle izolacyjne** (isolirplaty) i wszelkie materjały potrzebne do krycia dachów, jako to: **listwy trójkątne, paski, gwoździe** i t. p.

Przedsiębiorstwo poleca również wyroby z betonu, mianowicie: **chodniki w monolitach, rynsztoki i burty.**

Zamówienia przyjmują się w Kantorze Przedsiębiorstwa w Warszawie, ulica Erywańska (Plac Zielony) № 14. 707R



Fabryka Fortepianów i Pianin

J. KERNTOPF i SYN.

przeniesiona z Placu Krasińskich na ulicę

Miodową Nr 12,

poleca wielki wybór instrumentów najnowszej konstrukcji.

Fortepiany od rs. 500 do rs. 1,000.
Pianina od rs. 400 do rs. 550.
Używane instrumenty od rs. 280.
Wielki wybór fortepianów i pianin do wynajęcia. 1142

Zakład Gazowy w Warszawie.

KOKS nasz tłuczony na maszynie, jest najczystszym i najkorzystniejszym materjałem opałowym do pieców mieszkalnych i kuchni.

Przeróbki istniejących pieców i kuchni do opału koksem, podejmujemy się za bardzo małem wynagrodzeniem. Szczególniej jednak polecić należy **piece irlandzkie jako najodpowiedniejsze do opalania koksem tłuczonym, nie gasnące ani w dzień ani w nocy, przy bardzo małem zużyciu materjału opałowego** i cieszące się wszędzie zagranicą wielkiem uznaniem.

Piece te można obejrzeć w zakładzie gazowym przy ul. Ludnej № 16 i jego filji przy ul. Królewskiej № 6; cena ich bardzo nizka.

Obstalunki na **koks tłuczony** i wszelkie inne jego gatunki przyjmują:
Zarząd Zakładu Gazowego, ul. Ludna № 16. Telefonu № 256.
Filja Zakładu Gazowego, ul. Królewska № 6. Telefonu № 42.

Ponieważ wyrabiamy nasz koks z węgli gazowych najdoskonalszego gatunku, jest on przeto wyborowym i wydziela najwięcej ciepła.

ZARZĄD ZAKŁADU GAZOWEGO.

Poniżej zamieszczamy zaświadczenie wydane przez niektórych z WW. PP. konsumentów naszego koksu.

Zaświadczam niniejszem, jako stale używam do opalania pieców i kuchni koksu gazowego tłuczonego, dając mu pierwszeństwo z powodu praktyczności, wygody i korzyści, jakie zapewnia w porównanin z innemi materjałami opałowemi.

Warszawa, w Maju 1887 roku.

Abakanowicz i S-ka.	**Marjan Olszewski.**
A. Augustynowicz.	**Dr. Raum.**
J. Kopić.	**Steinert & Jantzen.**
Lichtweiss.	**Ryszard Wildt.**
Elżbieta Nowodworska.	**Julja Witkowska.**
1092R	**M. Wolanowski.**

BRACIA ZENZINOW.

SYBERYJSKI DOM HANDLOWY

BRACIA ZENZINOW

W MOSKWIE.

Zawiadamia pp. Kupców, że w tym roku otwiera na jarmarku w Niżnym Nowgorodzie sklep hurtowej i detalicznej sprzedaży

Herbaty Kjachtyńskiej

sprowadzonej lądem, prez Syberję, tak własnej jak otrzymywanej w komis. Sprzedaż odbywać się będzie w cybikach i na wagę, t. j w funtach, półfuntach, ćwiartkach i ósemkach.

ADRES: Jarmark w Niżnym Nowgorodzie, obok domu głównego; **Małyj Owoszczny rjad № 20 i 21.** 1170R

BRACIA ZENZINOW.

SALVATOR

Plaster wyniszczający odciski.

Poleca się wszystkim cierpiącym, jako środek niezawodny, a mniej kłopotliwy w użyciu, od wszelkich dotąd znanych środków.

Dwie doby wystarczają do usunięcia odcisków, jak również zgrubiałej skóry na podeszwach lub piętach.

Dostać można we wszystkich Aptekach i Składach Aptecznych w Królestwie i Cesarstwie. 866

SKŁAD GŁÓWNY i FABRYKA PLASTRA SALVATOR

przy Aptece W. Borowskiego,

ulica Przejazd № 643 w Warszawie. 866B

PENSJA ŻEŃSKA

S. Tegazzo

Długa № 11,

zawiadamia Rodziców, że zapis nowo-wstępujących uczennic przychodnich i pensjonarek, rozpoczyna się od 15 Czerwca do 1-go Liyca, od godz. 4-ej do 6-ej. 1151

Do sprzedania

POSESSJA,

na 10% czystego **dochodu** od włożonego kapitału, **składająca się z trzech murowanych oficyn i niezabudowanego placu** frontowego przy ulicy Złotej, **w szacunku 38,000, kapitał wymagalny rs. 15,000.**

Wiadomość Nowolipie № 4, mieszk 7, codziennie od 3 do 4, bez pośrednictwa osób trzecich. 1094R



Fabryka Bryczek

K. SZULC,

Leszno № 52,

posiada na składzie gotowe **bryczki i wolanty,** różnego fasonu. 1095R

AGRONOM

z wyższemi studjami, wszechstronnie wykształcony, znający się na leśnictwie, mechanice i t. p., przyjąłby odpowiednią posadę plenipotenta dóbr lub administratora tychże w Cesarstwie lub w Królestwie Polskiem.—Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26, pod lit. **A. J. W.** 1092R

Do wydzierżawienia od 1 Lipca r. b.

DWA FOLWARKI

z gorzelnią i propinacją. 1091R

Bliższa wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26.

Syndyk Tymczasowy massy upadłości Jana Zaniewicza,

zawiadamia niniejszem, iż w dniu 8 (20) Czerwca 1887 r., od godziny 11 zrana, sprzedawane będą przez publiczną licytację w domu przy ulicy Siennej pod № 18 w Warszawie, ruchomości należące do upadłego Jana Zaniewicza, składające się z pianina, mebli, kassy ogniotrwałej i t. p. rzeczy.

Adwokat Przysięgły
1150 **Wincenty Biskupski.**

Do wydzierżawienia od Ś-go Jana 1149

DOBRA ZIEMSKIE

bardzo korzystne, w pobliżu Warszawy. za rogatkami Marymonckiemi położone, z kompletnemi zabudowaniami, zasiewami i inwentarzami, włók 14 rozległości zawierające.—Bliższa wiadomość o warunkach i cenie u właściciela domu № 25/29 przy ulicy Pańskiej.

L. 4037/IV. 1189R

Edykt wzywający niewiadomych Sądowi spadkobierców.

C. K. miejsko delegowany Sąd w Wiener Neustadt podaje do wiadomości, że dnia 4 Marca 1887 przy ulicy Ungargasse № 20 w Wiener Neustadt zmarł Feliks Kowalski, robotnik fabryczny z Feliksdorf, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ temu Sądowi nie jest wiadomem, czy i którym osobom do jego spuścizny prawo spadkowe przysługuje, przeto wzywa się wszystkich którzy takowego na zasadzie jakiegokolwiek tytułu prawnego domagać się zamierzają, aby prawo swe spadkowe w przeciągu jednego roku, od poniżej umieszczonego dnia licząc, do tutejszego sądu zgłosili i za wykazaniem swego prawa spadkowego oświadczenie swe do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasowo pana Dr. Franciszka Milbachera, c. k. notarjusza w Wiener Neustadt kuratorem spadkowym się ustanowiło z tymi którzy się do spadku oświadczą i swój tytuł prawa spadkowego wykażą, przeprowadzonym i tymże przyznanym, część zaś spadku nie przejęta, lub gdyby się nikt do spadku nie oświadczył, cały spadek przez Państwo jako bezdziedziczny osiągniętym zostanie.

Wiener Neustadt 1 Kwietnia 1887 r. C. K. **Radca Sądu Krajowego. Deixler m. p. L. S.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na budowę komórek drewnianych w dziedzińcu szlachtuza na Solcu, od summy anszlagowej rs. 780.

Warunki licytacyjne, plan i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, zostały wydrukowane w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1174r

ROLETY

lichowe w pasy, różnego koloru płócienne, perkalowe z różnemi nalowidłami i drewniane od 60 kop. w wielkim wyborze, poleca

W. MUSZEWSKI,

Długa № 40/30 wprost Hotelu Polskiego. 871r

!!50 lat egzystujący lat 50!!

Specjalny Handel Perfumerji Zagranicznej

hurtowo i detalicznie

W. B. ŚNIECHOWSKI

w Warszawie, ulica Nowo-Senatorska № 10, Plac Teatralny,

poleca na sezon letni

nowości z ostatnich transportów z zagranicy:

Modne Perfumy i Mydła, Wody od opalenizny i piegów, Kremy udelikatniające cerę, **Pudry** w różnych gatunkach, **Wody** do wzmacniania i farbowania włosów, **ZŁOTA FARBA angielska Thiellay.—Najpewniejszy środek do czyszczenia i wzmacniania zębów „OZODENTA."**

WYBÓR OGROMNY od przedmiotów praktycznych, nieustępujących w cenie wyrobom krajowym, do towarów zbytku i elegancji, mogących zadowolnić gust najwybredniejszy. 1165r

!Ceny przystępne!



Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy A. SCHWEITZER,



Królewska 23 (19), znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i takowy poleca. 1096R

Pensjonat dla Panien I-go rzędu, Berlin, Kleinbeerenstr. 28. Siόstr Lebenstein, egzamin. nauczycielek.

Najlepsze rekomendacje. Szczegóły w prospektach. 1180R



Mączka Nestla do karmienia dzieci.

Cena puszki rsr. l.

MLEKO zgęszczone NESTLA.

Cena puszki kop. 75.

We wszystkich **Składach Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji.**

Główny Agent na Rossję Alexander Wenzel

UWAGA. Za prawdziwość mączki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach, zaopatrzonych niebieskim stemplem i podpisem Alexandra Wenzla, agenta na całą Rossję. 67R

HENRYK NESTLÉ w Vivey (Szwajcaria).

Nauka i wychowanie.

zeń klas wyższych, filolog, poszukuje kondycji na wieś. Szpitalna 5, m. 1. 10492

uczyciele, guwernantki, bony, korepetytorzy, oficjaliści. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pośredniczący. Dąbrowska.

łoda nauczycielka, z wyższym patentem, może bezpłatnie wyjechać na wieś na lato. ... św. Aleksandra 13, m. 9. 9848

ancuzki i niemki, bony, mogą znaleść natychmiastowe pomieszczenie. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 10473

łoda nauczycielka z wyższym patentem, z doskonałym fran., niem., muzyką i rysunkiem, pragnie wyjechać na wakacje. Biuro nauczycielskie Eugenji Hennel, Krakowskie-Przedmieście 79, pasaż Roezlera. 10655

otrzebna jest panienka jako bona, rosjanka do dwojga 8-letnich dzieci, z początkami gimnazjalnemi. Wiadomość: Wspólna № 35, u Babińskiej zgłaszać się można od 8-ej do ...ej rano. 10623

ancja dla uczniów z upoważnienia władzy. Hoża 14, m. 10. 10600

udent uniwersytetu poszukuje kondycyj na wieś, zaraz. Aleksandrja 6, m. 3. 1475

udent uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje kondycyj na wsi. Adresować piśmiennie: Złota № 4, m. 7. 1474

aryżanka młoda, z mieszkaniem, poszukuje miejsca na czas wakacji. Biuro nauczycielskie Anny Damerau. Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 10641

Posady i prace.

otrzebna jest zaraz sklepowa z kaucją do pieczywa na prowincję, 19 wiorst od Warszawy. Wiadomość u zegarmistrza W. Gra...a Nowy-Świat № 69, I-sze piętro. 10534

ubli 200 za wyrobienie posady młodemu energicznemu mężczyźnie, posiadającemu rosyjski i polski język, b. urzędnikowi a następnie pozostającemu parę lat w handlu. Dyskrecja pewna. Oferty pod lit. K. w kantorze Kurjera. 10520

otrzębne są prasowaczki do pralni bielizny. Ul. Marjańska № 3. 10512

d 1-go lipca za małą usługę oddzielny pokój, kuchnia wspólna dla kobiety przy pojedynczej osobie, przy ulicy Widok. Wiadomość Marszałkowska 108, m. 31. 10430

otrzebną jest dziewczyna niemka. Wiadomość Długa № 12, u introligatora. 10427

rancuzka wykształcona poszukuje miejsca przez czas wakacyjny. Oferty w kantorze Kurjera pod M-lle Marguerite R. 10465

soba młoda, inteligentna, posiadająca języki polski, niemiecki i francuzki z kaucją ...0 rs., poważnemi rekomendacjami, życzy ...zyjąć miejsce kasjerki. Łaskawe oferty ...d lit. A. R. w kantorze Kurjera. 10421

yła nauczycielka poszukuje zajęcia w Warszawie albo na wyjazd do opieki nad dziećmi lub matkowania starszym panienkom ...rządu domem, do towarzystwa i t. p. Mazowiecka 1, m. 5. 1415

Osoba młoda poszukuje miejsca za pannę lub gospodynię na miejscu lub na wieś.—Elektoralna № 5, w sklepie pieczywa. 10224

Retuszer potrzebny na prowincję, do retuszowania positio i negatio. Wiadomość w składzie win, Marszałkowska 146. 10416

Potrzebna zaraz, bona niemka, rodowita, młoda. Ulica Widok 22/14. 10429

Gorzelany posiadający rekomendacje z wydatków 35-iu procentów wydajności z gorzelni parowych, poszukuje posady. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 27 u p. Sejfert. 10356

Człowiek żonaty, młody, energiczny, mający chlubne świadectwa i popierany przez znane i wysoko postawione osoby, zdał egzamin według najnowszej instrukcji policyjnej o prowadzeniu ksiąg meldunkowych i poszukuje zarządu domu, lub też prowadzenia samych tylko ksiąg meldunkowych za skromne wynagrodzenie. Oferty prosi składać w kantorze Kurjera pod adresem: „Rządca domu D. D." 1454

Fachowy leśniczy, kawaler, poszukuje miejsca. Szczegóły i dowody Nowy-Świat 21, m. 13. 10481

Osoba życzy sobie zająć się przy dzieciach lub reparacją bielizny; może także przyjąć miejsce do osoby pojedynczej za małe wynagrodzenie. Adres: Piwna 13, m. 42. 1452

Mężczyzna mogący złożyć kaucji rs. 50 lub więcej, poszukuje miejsca woźnego lub szwajcara. Wiadomość Ogrodowa 58, w sklepie wiktuałów. 10449

Agentów potrzeba, godziny 3—5. Grzybowska 4, m. 13. 10490

Panny potrzebne do staników. Podwale 7, w pracowni J. B. 10507

Potrzebne dwie kasjerki inteligentne na 3 godziny wieczorem. Wiadomość Pomarańczarnia w Łazienkach. 10631

Uczeń w wieku lat 14, bez utrzymania, może znaleźć miejsce w składzie win. Marszałkowska 146. 1483.

Panienka znająca krawieczyznę, krój, szyjąca na maszynie, poszukuje miejsca prywatnego. Wspólna 36, mieszk. 16. 1479

Potrzebny dyspozytor do drukarni z poważną referencją z udziałem czystych zysków. Wiadomość od 1—3. Marszałkowska 150.

Osoba wykształcona ze znajomością języków, pragnie wyjechać na letnie miesiące w charakterze towarzyszki, zajęcia się dziećmi lub gospodarstwem domowem. Wiadomość Ciepła 14, mieszk. 1. 10636

Potrzebna jest panna do sklepu z kaucją rs. 50. Wiadomość Ogrodowa № 19, m. 17.

Młody człowiek lat 18, z porządnej rodziny, który ukończył klas 5 w gimnazjum, poszukuje zaraz miejsca praktykanta do gospodarstwa wiejskiego. Oferty pod lit. I. K. proszę składać w kantorze Kur. Warsz. 10653

Uczeń posiadający i język niemiecki potrzebny do pierwszorzędnego składu porcelany. Oferty pod lit. A. B. O. przyjmuje kantor Kur.

Panny do staników i spódnic potrzebne są zaraz. Krak.-Przed. № 415, dom hr. St. Potockiego, oficyna nowa, 2 piętro, lok. № 6. **F. Zawiszewska.** 10598

Praktykant z doskonałem świadectwem trzech letniej praktyki życzy sobie miejsca do gospodarstwa za małe wynagrodzenie. Żurawia 9, m. 10 od 2 do 5. 10609

Rządca agronom, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje osób wiarogodnych szuka posady. Wiadomość Dobra № 1, m. 9.

Panny uzdolnione do spódnic i staników potrzebne. Warecka № 7, m. 3. 10615

Potrzebne 2 sklepowe po rs. 100 kaucyi. Wiadomość w kiosku Zielony Plac. 10618

Kupno i sprzedaż.

Lustro duże, bogato rzeźbione i złocone wraz z konsolą z blatem marmurowym do sprzedania za rs. 120, kosztowało 160, oraz lampa salonowa, wisząca, z sześciu świecznikami za rs. 25. Wiadomość Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum. Stróż wskaże.

Meble, różne garnitury, szafy, otomany, szeslongi i inne, po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 6, mieszk. 11, lewa oficyna, 2-ga sień. 10581

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 448

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 9067

Faeton używany, nie odnowiony w dobrym stanie, zdatny do wsi i miasta. Cena nizka. Świętokrzyzka 29 wprost Jasnej. 10552

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, stoliczki, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, otomana, biurko, biblioteka, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens dębowy wykwintny, stylu Ludwika XV, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszk. 15. 10030

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 10185

Wspaniały prezent, do sprzedania z okazji zupełnie nowa pozytewka z głosem, konstrukcją nieznaną dotąd w Warszawie. Niecała 2, m. 10, od 1—4. 10276

Dwu-osobowa karetka używana tanio do sprzedania, Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 1436

Meble bardzo tanio, całe urządzenie z ośmiu pokojów lub częściowo do sprzedania oraz lustra, trema, żyrandol, regulator, firanki, dywany. Marszałkowska № 111, pomiędzy Złotą a Chmielną, 1-e piętro, mieszkania 10.

Fortepian Kralla bardzo dobry rs. 230. Solna № 12, m. 6. 10500

2 eleganckie szafy za szkłem i jedna o 29 szufladach, mogąca służyć do rozmaitych zakładów, są do sprzedania. Marszałkowska № 58, m. 3. 10413

Posadzka sucha, dębowa i fornirowana do sprzedania w fabryce wyrobów stolarskich K. Rudolf. Nowolipie № 54. 10477

Neufundland 14-miesięczny, bardzo duży, znakomity pływak, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Ogrodowa 25, m. 17. 10474

Do sprzedania duże lustro w czarnych ramach, z konsolą. Wiadomość Senatorska № 26, mieszk. 7. 1459

Kawior krajowy poleca sklep spożywczy Emilji. Marszałkowska № 148. 10213

Skrzypce włoskie w najlepszym stanie są do zbycia. Obejrzeć można rano do godziny 9-ej i po południu od godziny 6. Ulica Parkowa 23, (Belweder), stróż wskaże. 10157

Tattersal warszawski posiada kilkanaście par koni wyjeżdżonych i kilkanaście koni wierzchowych damskich do sprzedania, przytem parę klaczy jukierskich. 10045

Dywany, serwety, portjery, chodniki, najtaniej u Kiltynowicza, Mazowiecka № 16, wprost Erywańskiej. 1025

Pianino czarne, zagraniczne do sprzedania. Włodzimierska № 2, m. 6. 1426

Pianino czarne, prawie nowe, bardzo tanio do sprzedania. Nowy-Świat № 52, m. 6.

Dla prowincji! Pierze i puch kupuje w każdych ilościach. Magazyn pościeli T. Wrotnowskiego przy ulicy Czystej № 2, wprost hotelu Europejskiego, 2 maszyny do szycia używane Singera i Hovego są tamże do zbycia.

Koń wałach, kary, 5 lat, do sprzedania. Koszary huzarskie, 4 szwadron wachmistrz.

Liberja nowa do sprzedania. Grzybowska № 4, mieszkania 13. 10493

Fortepian palisandrowy, meble orzechowe, do sprzedania. Nowy-Świat № 53, m. 2.

Pianino zagraniczne do wynajęcia lub sprzedania. Grzybowska 4, mieszk. 13. 10495

Do sprzedania urządzenie pokoju jadalnego, sypialnego i gabinetu męzkiego całkowicie lub częściowo na sztuki. Leszno № 31, m. 22. Wiadomość od godziny 10—3. 10502

Kupuje pianina i fortepiany używane. Ulica Sienna 13, m. 48. 10283

Fortepian prawie nowy jest do sprzedania za rs. 250. Hoża 26, m. 10, od 2—5 po poł.

Fortepian do sprzedania krótki. Wiadomość Długa № 28, skład węgli. 10468

Tanio do sprzedania szafy, łóżka i komody. Ulica Sienna № 80, mieszk. 15, u stolarza.

Do sprzedania dwa siwe, rosłe, pięcioletnie ogiery dobrze ujeżdżone. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 11, stróż Stanisław wskaże. 10434

Do sprzedania zaprząg na jednego konia. Ulica Włodzimierska № 14, mieszk. 18.

Wyprzedaż mebli niżej kosztu. Garnitury orzechowe, czarne szafy, szafki do bielizny, łóżka, kredensy, biurka, bibljoteki. Ulica Hoża № 17. 9951

Tanio sprzedam zegar i biurko grające, obrazy i inne rzeczy. Leszno 39, m. 13. 9801

Fortepian sprzedaję ratami, wydzierżawiam bardzo tanio.—Wielka 31, miesz. 10. 10407

Do sprzedania dwa urządzenia sklepowe, to jest na skład wódek i kolonjalny, trzy znaki duże, oraz bilard z piramidką i 8 bilami z kości słoniowej. Wiadomość ulica Śliska № 60, stróż wskaże. 10332

Duży kufer, trzy ręczne walizki, płaszcz kąpielowy, Ogrodowa 28, miesz. 1. 1442

Kasa ogniotrwała, oraz meble kantorowe są do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 40, lokalu № 25. 9889

Z powodu wyjazdu wyprzedaję nowo ze wsi sprowadzone: porcelanę starożytnna, nowoczesną, szkło wykwintne i zwyczajne platery, książki. meble. lustra, sztychy starożytne, obrazy olejne. Świętokrzyska № 13, m. 7. Codziennie od 10-ej. 10425

Z powodu wyjazdu wyprzedają się, jeden garnitur wyściełanych mebli, serwis deserowy z porcelany francuzkiej, stół jadalny dębowy, sześć krzeseł takichże, trzy etażerki, dwa stoły do kart, dwa lustra, tualetka orzechowa i inne gospodarskie sprzęty i suknia wełniana jasna, tanio, bardzo mało noszona. Jerozolimska 58, mieszkania 13. 10423

Garnitur mebli: łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, szeslong, otomana, firanki. Świętokrzyzka 39, mieszkania 2. 10602

Fortepian Hoffera 7 oktaw, blat metalowy, sprzedaje Makow. Solna 18. 10289

Do sprzedania figus ładny duży. Ulica Świętojerska № 32, mieszk. 38. 10597

Różne meble do sprzedania z powodu wyjazdu, na ulicy Szkolnej № 5. Stróż wskaże.

Fortepian Hoffera 7 oktaw, krzesła dębowe, sukno bilardowe. Kanonia № 8, m. 5.

Powóz lekki. Wiadomość w kantorze hotelu Drezdeńskiego. 10611

Mopsy rasowe do sprzedania. Aleksandrja № 6, mieszkania 12. 10610

Sklep do sprzedania. Wiadomość na ulicy Prostej № 32. 10614

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble, kasa, sprzęty kuchenne. Hr. Berga 3, m. 16.

Różne meble do sprzedania z powodu zmiany lokalu. Królewska 31, mieszk. 11. Tamże potrzebna zaraz pawica. 10621

Jest do sprzedania za rs. 250 fortepian używany, lecz w dobrym stanie.—Zgłaszać się można co dzień od godziny 2—5. Ulica Piękna № 44, mieszkania 7. 10626

Do sprzedania z powodu wyjazdu rozmaite meble, oraz sprzęty kuchenne za bezcen. Nowogrodzka № domu 16, mieszk. 9. 1476

Szafy sklepowe czarne do sprzedania tanio. Wiadomość Mazowiecka 20, kasa zaliczeń.

Rs. 45 garnitur złoty: kolczyki, medaljon, bransoleta. Chłodna 32, m. 10. 10635

Fortepian do sprzedania w dobrym stanie o 7 oktawach za przystępną cenę. Ulica Freta № 47, mieszkania 15. 10637

Wielki wybór sieci do łowienia ryb oprawnych i surowych, drygawic, szpagatu, worków, hamaków i wańtuchów do wełny w składzie przy ulicy Przechodniej pod № 1. 10639

Komplet szybrów do gazmotora dwukonnego leżącego mało używane, są do nabycia za nizką cenę. Wiadomość w kąpielach pod „Rusałką". Przejazd № 9. 1481

Do sprzedania za rs. 10, mundur z ucznia klasy IV gimnazyjum filologicznego, mało używany. Trębacka № 5, mieszkania 6, na 1-m piętrze od frontu. 1478

Do sprzedania duży stół jadalny bilardowy, lustro na stalugach odpowiednie dla krawców i magazynów mód. Zielna 39, mieszk. 10, Sztein. 1485

Garnitur mebli: kredens, krzesła, stół, szafy, biurko, umywalnia, szeslong, łóżka. Szpitalna 5. 10644

Do sprzedania kredens, stół, krzesła tremo. Hoża 54, mieszkania 3. 10643

Fortepian dobry. Nowo-Senatorska № 6, mieszkania 29. 10647

Garnitur mebli pięknych tanio. Nowo-Senatorska № 6, mieszkania 29. 10646

Garnitur mebli: lustro, szafa, biurko, komoda do sprzedania za bardzo nizką cenę. Krakowskie-Przedm. № 38, m. 18. 10649

Jest do sprzedania czarny koronkowy kaftanik (ręczna robota) świeży za rs. 25. Do obejrzenia Warecka № 13, w pracowni strojów P. Raciborskiej. 10657

Pozytewka sama grająca i bilard do sprzedania. Marszałkowska № 117, w cukierni.

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, szafy, otomany, szeslongi, kredensy i inne za bezcen. Nowy-Świat № 58 A, wejście z Ordynackiej pierwsza sień, m. 5.

Interesa handl. i majątk.

Szynk egzystujący od lat 30, do sprzedania. Wiadomość w składzie wędlin Eberleina, Krakowskie-Przedmieście № 6. 10587

Zaraz potrzebny sklep wiktuałowy lub spożywczy na przystępnych warunkach. Adresy z opisem zostawiać pod adresem „Wiktuały" w kantorze Kurjera Warszaw. 10414

Piwny bufet przy składzie wódek do odstąpienia. Wiadomość Grzybowska 30. 1466

Magle nowe są do sprzedania zaraz. Ulica Twarda № 36. 10563

Sklepik spożywczy z małem mieszkaniem, zaraz do sprzedania tanio.—Prosta 40.

Wspólnik z kapitałem 5—6000 rs. poszukuje interesu przemysłowego. Szczegółowe wyjaśnienia zostawiać pod lit. M. J. w kantorze Kurjera. 10269

Rubli 28,000 do ulokowania częściowo na pierwszych numerach hypoteki po towarzystwie domów w Warszawie. Oferty pod adresem: „Stanisława 16", przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 10265

Plac 6,948 łokci kw. z planem na fabryki przy ulicy Dzielnej, tanio i na dobrych warunkach do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu, ulica Przejazd № 3. 10282

Magle wiedeńskie są do sprzedania. Nowo-Senatorska № 6. 10482

W mieście Rawie gub. warszawskiej do sprzedania dom wraz z oficyną, zabudowania w bardzo dobrym stanie. ogród owocowy i grunt orny, szacunek 6,000 rs. Wiadomość w sklepie p. Feliksa Buchowskiego, Marszałkowska № 82. 10437

Handel kolonjalny do sprzedania za gotówkę lub pewną sumę hypoteczną około rs. 3,000. Wiadomość Chłodna № 10, m. 8, od 4 do 6 po południu. 10440

Do sprzedania sklep spożywczy. Ulica Ogrodowa № 58. 10448

Do sprzedania magle w dobrym stanie. Nowogrodzka № 33. 10342

Młyn wodny duży o trzech kamieniach z jagielnikiem i perlakiem, przy nim zabudowania, dwa domy mieszkalne, 70 morgów pola i łąki o wiorst 12 od Radomia szosą. Wiadomość bliższa: Marjesztadt № 1 u Aleksandra Kamienieckiego. Sprzedaż u adwokata Sobieszczańskiego w Radomiu. 10183

Za rs. 100 do sprzedania całe urządzenie dużego sklepu.—Przyrynek № 9. 10117

Rubli 7,000 do ulokowania na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie na 7%. Wiadomość u rejenta Maciejowskiego w sądzie okręgowym. 10118

W Galicji dobra ziemskie około 1,100 m. austr., około 40 włók, w tem mniejsza połowa dobrej ziemi, reszta lasu, zasiewy i inwentarze kompletne, suche intraty, propinacja, wapienniki, smolarnia etc. około 2,500 fl. czyniące, rybołówstwo sztuczne, piękne polowanie, pałac piętrowy, park, budynki dobre—pół godziny od kolei żelaznej a następnie 45 minut od Krakowa, za gotówkę lub pierwsze hypoteki w Warszawie lub dom tamże do sprzedania.—Adres: Trzebinia, Galicja poste restante W. Z. 10180

Piekarz poszukuje wspólniczki z kapitałem rs. 400 znającej się na gospodarstwie domowem, w osadzie fabrycznej. Wiadomość Piękna 62, m. 18, A. P. 10504

Majątek ziemski w blizkości miasta gubernjalnego i kolei, w dobrej glebie, bez służebności, do zamiany na dom w Warszawie.—Wiadomość w sklepie J. Billing, Marszałkowska 129; pośrednictwo się wyłącza.

Do odstąpienia dzierżawa Folwarku 370 mórg, przy samej stacji kolei Wiedeńskiej, z inwentarzami doborowemi, gospodarstwo postępowe w pełnym rozwoju; siano, pastwisko, mieszkanie porządne, ogród, rzeczka. Wiadomość, Marszałkowska 144, w Biurze Ubezpieczeń „Rossja". 1269

Magle do sprzedania za rs. 200. Róg Podwala i Dunaju № 20. 10035

Do sprzedania warsztat bronzowniczy od lat kilkunastu egzystujący wraz z tokarnią, modelami i gotową robotą do przystrajania mebli, z powodu śmierci właściciela za przystępną cenę razem lub częściowo. Ulica Chmielna № 45 nowy. 10377

Rubli 15,000 do ulokowania razem lub częściowo na dom w Warszawie. Wiadomość: Kościelna 12/324, m. 16, od 2—5. 1437

Sklepik spożywczo-dystrybucyjny egzystujący od paru lat, do sprzedania. Danielewiczowska № 12. 10630.

Dystrybucya z materjałami piśmiennemi z całem urządzeniem z powodu słabości do odstąpienia. Niecała № 10. 10622

Do sprzedania lub zamiany 5590 ł. □ placu z ogrodem przy alei Ujazdowskiej między ulicami Nowowiejską i Koszykową. Wiadomość Widok № 12, mieszk. 4. 10384

Karczma do odstąpienia za rogatką petersburską w Żeraniu. 10599

Za rs. 3700, sprzedaje się 30 morgów ziemi, w tem 6 morgów lasu i dom o 6 stancjach o $3^1/_2$ wiorsty od stacyi Miłosna. Wiadomość Marszałkowska 20, m. 2. 10612

Żądany jest pacht albo ogród owocowy lub też razem w blizkości Łodzi, Lublina lub Warszawy. Oferty Szpitalna № 1, w sklepie Nelli. 10617

Potrzeba rs. 1800 do 2500 na m. ziemski na 1-szy n. hypoteki po towarzystwie, na spłatę takiejże sumy. Hotel Saski № 78, od 11—1, a także od 4—6 wieczór. 10640

Sklep wiktuałów do sprzedania. Wiadomość ulica Karmelicka № 11, naprzeciw № 14.

Do sprzedania lub wydzierżawienia jest w m. guber. Piotrkowie majątek składający się: 1) z domu parterowego murowanego z oficyną także murowaną; 2) z domu drewnianego z oficyną murowaną, przy domach tych są ogrody warzywne rozległości około jednej morgi; 3) z ziemi ornej obsianej morg. 32 ziemia ta jest bardzo blizko miasta położona i może być zamienioną na ogrody lub place; 4) z łąki mórg 6; 5) ze stodoły nowej murowanej. Bliższa wiadomość u M. Szafnickiego w m. Piotrkowie, lub w zakładzie rękawiczniczym F. Szafnickiego w Częstochowie. Aleja 2-ga, dom p. Zapałkiewicza. 10632

Agent handlowy chrześcijanin, mający szerokie stosunki z kupcami Królestwa i Cesarstwa, posiadający skład towarów galanteryjnych w najruchliwszym punkcie miasta, przyjmuje wyroby krajowych fabryk w komis lub agenturę. Dokładne opisy z nadmienieniem warunków przyjmuje administracja Kurjera, signum „Przemysł krajowy". 10642

Zakład fryzjersko-galanteryjny Leszczyńskiego w Łowiczu istniejący lat kilkanaście z wyrobioną klijentelą, jest do odstąpienia po cenie kosztu. 10652

Lokale.

Sklep do najęcia, przy zbiegu ulicy Miodowej i Długiej, w narożnym domu. Wiadomość u właścicielki domu. 12273

Sklep z 3-ma pokojami i kuchnią po szynku egzystującym od lat 20, przy ulicy Niecałej № 5, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość u właściciela domu. 10517

Od 1-go lipca dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon, wodociąg, zlew, 265 rubli, trzy pokoje, przedpokój, kuchnia 250. Piękna № 5, w domu telefon. 10516

Sklep za rs. 230, na magazyn szewcki, rękawiczniczy i t. p. Świętokrzyzka 19. 10455

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. przy ulicy Niecałej, przy samem wejściu do ogrodu, pod № 14. Lokal na 1-m piętrze, od frontu, 7 pokojów z kuchnią, kąpielą, waterklozetem i wszelkiemi wygodami. Do lokalu tego na żądanie może być dołączona stajnia i wozownia. Wiadomość u właściciela. 10478

Od 1-go lipca jest do wynajęcia miesięcznie lub kwartalnie, mieszkanie złożone z dwóch pokojów, przedpokoju i kuchni, na pierwszem piętrze, umeblowane, z kuchennemi naczyniami i porcelaną. Obejrzeć można przy ulicy Siennej № 27, m. 15. 10431

Do wynajęcia od 1 lipca przy ulicy Królewskiej № 3, 4 pokoje, pokój ciemny, przedpokój, kuchnia i piwnica, na 1-m piętrze, od frontu, z 3-ma wchodami, wodociągiem i zlewem; 3 pokoje, schowanko, przedpokój, kuchnia i piwnica, na 2-m piętrze, z wodociągiem i zlewem, wiadomość u stróża. 9870

Letnie mieszkania do wynajęcia, suche, ładne, po trzy i po jednym pokoju z kuchniami, z werendami, na piętrze i na dole, w ogrodzie, w Mokotowie, obok ogrodu Lijewskiego № 101. 10127

Pokój oddzielny, dla przyzwoitej kobiety, do wynajęcia. Żurawia 33, mieszk. 12, 1-e piętro. 10203

Od 1-go lipca 1887 r. do wynajęcia pod № 13, przy Zielonym Placu dwa lokale, na parterze: 4 pokoje z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, za rs. 600; na 1-m piętrze: 5 pokojów z przedpokojem, pasażem, wygódką, kuchnią i piwnicą, za rs. 800 rocznie. 10297

Średni lokal frontowy, od lipca, dwa pokoje zaraz. Nowy-Świat 25. 10392

Pożądana współlokatorka, na tanich warunkach. Bracka 23, m. 21. 10398

Do wynajęcia zaraz salon, sypialny, przedpokój z oddzielnem wejściem pojedyńczo lub razem, umeblowane, z usługą i samowarem, na dole, od frontu. Wspólna 37, z bramy na prawo. 10373

Obszerne piwnice odstępuje skład win. Marszałkowska № 146. 1484

Potrzebne 2 pokoje z kuchnią, 12 rs. miesięcznie. Śliska 54, m. 13. 10658

Pokój duży, z oddzielnem wejściem z przedpokoju, z usługą. Chłodna № 8, mieszkania 21. 10578

Pokoik żądany przy familji. Adres: Z. Z. proszę złożyć w kantorze Kur. 10616

Za posługę małą, poszukuje mieszkania. Wiadomość Erywańska № 9, m. 4. 10608

5 pokojów, w tych salon o 3-ch oknach, przedpokój, kuchnia, waterklozet, wodociąg, zlew, w kuchni posadzka kamienna, do wynajęcia od 1 lipca za rs. 600, na 1-m piętrze, od frontu, przy ulicy Hortensji № 7. Wiadomość u stróża miejscowego, lub u właściciela domu № 16, przy ulicy Mazowieckiej. 1489

5 pokojów eleganckie, z przedpokojem, kuchnia, wodociąg i zlew, strona słoneczna, z osobnym ogródkiem i werendą, do wynajęcia od 1 lipca, za 575 rubli. Wspólna № 19, róg Kruczej; tamże 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, schowanko, wodociąg i zlew, za 200 rs. (1-sze piętro). 1488

Do wynajęcia od św. Jana r. b.: 1) sześć pokojów, przedpokój i kuchnia, z wszelkiemi wygodami, z widokiem na Saski ogród, na 3-m piętrze, za rs. 700 rocznie; 2) takiż sam lokal na parterze, za rs. 650 rocznie; 3) trzy pokoje z kuchnią, na 1-szem piętrze, za rs. 350 rocznie. Wiadomość: Graniczna № 10. 1486

Letnie mieszkanie jest do wynajęcia, o szczegółach wiadomość: Praga, Ząbkowska № 20, u właściciela domu. Tamże jest dwoje drzwiczek piekarskich do sprzedania. 1482

Sklep, przytem duży pokój na pomieszczenie dwóch magli, miejsce wyrobione na ten proceder, do wynajęcia, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Zielnej № 35 nowy, tamże dwa lokale, każden o 6-u pokojach. 1487

54 Śliska, pokoje, małe mieszkania do wynajęcia. 10603

Letnie mieszkanie do wynajęcia w domku drewnianym, wśród lasu sosnowege, w bardzo ładnej miejscowości, przy stacji Otwock, złożone z 3-ch pokojów, dwóch werend, kuchni, piwnicy i lodowni, z meblami. Wiadomość u p. zawiadowcy stacji Otwock. 10594

Sklep od lat kilku zajmowany na mąkę jest do wynajęcia. Ul. Twarda № 28 n., wiadomość u gospodarza. 10638

Lokal na 1-szem piętrze, od frontu, suchy, składający się z 7-u pokojów z balkonem, przedpokoju, kuchni, wygódki, drwalki i 2-ch piwnic, jest do wynajęcia od św. Jana. Złota № 6, trzeci dom od Marszałkowskiej, stróż wskaże. 10634

Do wynajęcia od św. Jana sklep z dwoma pokojami, od tyłu, obszernemi piwnicami, po składzie win i towarów kolonjalnych, egzystującym lat 25, za rs. 800 rocznie. Długa № 27, u gospodarza. 10620

Do wynajęcia od 1 Lipca frontowe dwa mieszkania, na 1-m i 2-m piętrze, po siedem pokojów, z wodociągiem i zlewem, ceny przystępne. Orla 10, wiadomość u rządcy.

Doniesienia rozmaite.

Rs. 25 nagrody! W d. 14 czerwca (we wtorek), przechodząc Nowym-Światem (od Wareckiej) i Krakowskiem-Przedmieściem (do rogu Czystej ul.), około 11-ej godz. przed południem zgubiono portmonetkę czarną, zupełnie nową, zawierającą rs. 155 papierkami. (1 papierek 100-rublowy, 1—25-rublowy i 3 po 10 rs.), 5 rs. drobnemi i kwit z magazynu obuwia Kwiatkowskiego. Łaskawy znalazca zwrócić zechce do księgarni WW. Gebethnera i Wolffa (Krakowskie-Przedmieście, róg Czystej), za nagrodą rs. 25. 10444

Fabryka kufrów, waliz, toreb, „Breymeyer," Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia, przyjmuje wszelkie reperacje. 9008

Pracownia Annetty przyjmuje suknie i ubranka dziecinne, co wykonywa spiesznie i elegancko—potrzebne są zdatne staniczarki i podręczne. Nowy-Świat № 61. 10601

Kto z kapitału swego, bez kłopotu i ryzyka najlepsze pragnie osięgnąć zyski, niech się zgłosić zechce na ulicę Wielką 52, mieszk. 1.

Tattersall warszawski. Konie wierzchowe, spacerowe, lekcje konnej jazdy. 10046

Fortepiany nowe i używane do sprzedania i wynajęcia, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin. Ul. Nowy-Świat № 54.—Janiszewski. 9674

Do Szczawnicy poszukuje się towarzyszki na wspólny koszt. Pałac Brühlowski, u Mączyńskich. 10462

Parasolki poleca fabryka parasoli, po bardzo przystępnych cenach, a także przyjmuje pokrycia i reparacje. Królewska № 23, wprost ogrodu. 10501

Losy przyjmuje na dogodnych warunkach kantor loterji. Grzybowska 4. 10496

Akuszerka B. J. z upoważnienia władzy lekarskiej przyjmuje osoby sekretne, spodziewające się słabości w osobnych pokojach. Ul. Włodzimierska № 3, m. 2. 10489

Mamka że świeżym pokarmem jest pod № 6, przy ulicy Piekarskiej, m. 4. 10442

Dziecię od trzech lat wieku znajdzie opiekę i konwersację w obcych językach—a od 20 b. m. na letnie pomieszkanie. Nowolipki 17, mieszkania 3. 10302

Przechodząc z hotelu Drezdeńskiego do cukierni hotelu Polskiego, zgubionym został pugilares zawierający gotówką rs. 170, ¼ losu loterji klasycznej № 15201, kwit na rs. 30 Michała Słomczyńskiego i książeczka legitymacyjna Jana Słomczyńskiego. Łaskawy znalazca zechce za wynagrodzeniem rs. 25 złożyć do kantoru hotelu Drezdeńskiego.

Dnia 13 czerwca znaleziono zegarek na Sewerynowie. Zgłosić się można do furty przy Instytucie św. Kazimierza, ulica Tamka.

Zginął mops, w Alejach Ujazdowskich, dnia 15 b. m. w obroży. Odprowadzić za nagrodą. Ulica Nowogrodzka 33. 10654

Zostawiony w dorożce żółty kaftanik, proszę znalazcy odnieść na Chmielną № 80, za nagrodą rs. 3.—Lebiediew. 10624

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Іюня 1887 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).